Należytość pocztowa opłacona gotówką. Kraków—Lwów—Poznań—Warszawa Cena egz. 30 groszy
Nr 3. Śląsk—Zagłębie—Łódź—Piotrków—Wilno 15 stycznia 1933 r. Rok V.

HASŁO PODWAWELSKIE

TYGODNIK BEZPARTYJNY

Prenumerata: miesięcznie 1·35 zł. — kwartalnie 4·00 zł. — półrocznie 8·00 —: Rocznie 16·— zł. :—:

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Kraków, ul. Stolarska 6, tel. 11018
KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 409-580.

CENY OGŁOSZEŃ
1 strona wiersz m/m . . . . . , 75 groszy.
Kronika „ „ . . . . . , 50 „
Nadesłane „ „ . . . . . . 40 „
Zwykłe „ „ . . . . 20 „

„PAMIĘTAJ, ŻE JEŚLI COKOLWIEK KUPUJESZ U ŻYDA LUB SPRZEDAJESZ ŻYDOWI, DAJESZ MU ZAROBEK I TYM ZAROBKIEM POWIĘKSZASZ MAJĄTEK ŻYDOWSKI, A ZMNIEJSZASZ NASZ MAJĄTEK POLSKI".

5 względnie 10 % rabatu udziela każdemu kupującemu za okazaniem kwitu prenumeraty „Hasła Podwawelskiego" → MAGAZYN NOWOŚCI DLA PAŃ L. Jasiński, Kraków, Rynek Gł. 42. (linja A-B)

Rabatu 5 %—10 % za okazaniem kwitu prenumeraty „Hasła Podw." dla P.T. Prenumeratorów udziela wytwórnia obuwia „Franko" Kraków, Floriańska, 29. (w sieni)

Co żydzi żądają od rządu polskiego?

Żydzi rozwinęli cały swój spryt i całą swą iście semicką bezczelność w kierunku okłamywania opinji publicznej o sytuacji w jakiej się znajdują oni w różnych krajach Europy. Jednym ze służących temu celowi jest żydowska prasa, która trąbi na alarm o ucisku i krzywdach żydów w całem rozproszeniu. Celem wściekłych ataków prasy żydowskiej jest ostatnio Polska.

Nowojorska żargonówka syjonistyczna „Tog" odwołała się do działaczów żydowskich w Europie, aby się wypowiedzieli oni o sytuacji żydów w poszczególnych krajach Europy.

Jednym z pierwszych artykułów traktujących o tem jest artykuł Grünbauma o żydach w Polsce ,zamieszczony w żargonówce „Hajnt".

W części pierwszej autor wskazuje na ignorowanie przez rząd postulatów żydowskich, wystawionych przez sekcję żydowską przy t. zw. komisji do badania spraw narodowościowych. To niechętne stanowisko do tych wymagań wyraża się szczególnie w traktowaniu zawodowego szkolnictwa żydowskiego: żydzi nie mają odpowiednich szkół, natomiast ludność rdzenna ze wzmożoną energją kształci się w szkołach zawodowych; ten fakt grozi upadkiem rzemieślników-żydów:

„Żydowskie rzemiosło wkrótce nie będzie mogło wytrzymać współzawodnictwa z rzemiosłem rdzennem".

Taki sam stosunek rządu do żydów daje się, zdaniem autora, zauważyć we wszystkich tych dziedzinach, które mogłyby dać utrzymanie ludności żydowskiej:

„Żydzi starają się sobie pomagać wszelkiemi sposobami. Wytworzyli duży ruch spółdzielczy, pokryli Polskę olbrzymią siecią kas bezprocentowych natomiast państwo, popierające kredytem polskich rolników i przemysłowców, nie ma pieniędzy, kiedy chodzi o żydowskie instytucje kredytowe".

W części drugiej autor przechodzi już do ściślejszego określenia żądań żydowskich wobec rządu w Polsce, w dziedzinie gospodarczej:

„Żydzi żądają ekonomicznego równouprawnienia, żądają oni wolnego i otwartego dostępu do pracy i do źródeł zarobków. Żądają oni, aby zakończył się obecny system ekonomicznej i finansowej eksploatacji, której żydzi są ofiarami..."

Dalej, rząd zbiera podatki od żydów i dlatego stosunek do nich winien być takim, jak do ludności polskiej:

„Państwo, które czerpie swoje środki tak szeroką ręką od żydów, winno spełnić swój obowiązek tak, jak ono to czyni w stosunku do obywateli panującej narodowości..."

Państwo winno, zdaniem autora, dostosować swoje prawodawstwa ekonomiczne do swoistego bytu żydów, bowiem równouprawnienie polityczne i obywatelskie nie czyni zadość wymaganiom żydowskim w czasach obecnych:

„Polityczne i obywatelskie równouprawnienie nie daje żydom tej równości... Musi się brać pod uwagę odrębne położenie żydów, gdy się wytwarza ustawy ekonomiczne. Musi się je dostosować do ich położenia..."

Następnie autor stawia zarzuty rządowi polskiemu, że demoralizuje żydów od wewnątrz, stara się wysunąć na czoło życia żydowskiego grupy i ludzi nieodpowiednich do tego; przyznaje, że nie wszyscy żydzi w czambuł są źle traktowani i ten system podważa jedność żydowską.

Prowadząc jednak system swojej walki z żydami na polu ekonomicznem, podważa rząd sytuację gospodarczą wogóle:

„Przygnębienie wzmaga się, młodzież zrozpaczona przerzuca się do pracy wywrotowej..."

Rząd stosuje represje i dwuznacznie grozi żydom:

„Patrzcie aby wasza młodzież nie przepełniała więzień, aby nie myślała zniszczyć nowe państwo! Jeżeli zaś nie — to..."

Żydzi wiedzą z doświadczenia rosyjskiego, co kryją w sobie te groźby:

„My znamy tę pieśń już oddawna; to tragiczne zaczarowane koło nie jest dla nas rzeczą nową".

Okazuje się tedy, że — zdaniem Grinbauma nie żydzi eksploatują ludność rdzenną w Polsce, a odwrotnie, ludność rdzenna eksplotuje żydów...

Autor mówi o dochodach ściąganych przez państwo z żydów...

Ale, skąd żydzi biorą te... dochody? Czyim kosztem nagromadzili swe zasoby materjalne?

Ten sam Grinbaum w Lublinie w 1929 r. mówił: „My żydzi jesteśmy chorym narodem. My zakażamy powietrze..."

—:O:—

SREBRO, PLATERY, BRONZY
W NAJWIĘKSZYM WYBORZE POLECA
M. JAKUBOWSKI
W KRAKOWIE: SUKIENNICE 26|27
W KATOWICACH POCZTOWA 12|14

Sąd okręgowy w Krakowie
Wydział IV.
Dnia 30 grudnia 1932.
Sygn. IV. Pr. 228/32.

Sąd okręgowy, Wydział IV. w Krakowie na posiedzeniu niejawnem w dniu dzisiejszym po wysłuchaniu wniosku Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie wydał następujące

postanowienie:

I). Zatwierdza się po myśli §. 493 austr. proc. karn. zarządzoną i wykonaną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie dnia 28. XII. 1932 L. B. II. 2(441)32 konfiskatę czasopisma, „Hasło Podwawelskie" Nr. 1. z daty 1. I. 1933 z powodu treści:

1) artykułu zamieszczonego na stronie 1-ej p. t. „Na przełomie dwuch lat" od słów „Polska od" do słów „nie masz pokoju" od słów „Żyła Rzeczpospolita" do słów „ich wpływ" albowiem treść tych ustępów zawiera znamiona występku z art. 156 k. k.

2) artykułu zamieszczonego na str. 3 p. t. „Studenci żydzi, szkalują Polskę zagranicą" od słów „Towarzysze i Towarzyszki" do słów „Faszystowskiego regimeu" albowiem treść tego ustępu zawiera znamiona występku z art. 170 k. k.

3). artykułu zamieszczonego na str. 5-ej p. t. „Bilans działalności Hasła Podwawelskiego na Śląsku" od słów „Antysemityzm staje się" do słów „narodowego Polski" albowiem treść tego ustępu zawiera znamiona występku z art. 156 k. k.

4). artykułu zamieszczonego na str. 5-ej p. t. „Częstochowa zaczyna się budzić" od słów „Daliśmy tego dowód" do słów „jeszcze raz pracy" albowiem treść tego artykułu zawiera znamiona występku z art. 156 k. k.

II). Zakazuje się dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższych artykułów, a zakaz ten ma być ogłoszony w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma „Hasło Podwawelskie" i w Dzienniku urzędowym.

III). Cały nakład skonfiskowanego druku ma być zniszczony.

Przewodniczący: Grodecki. w. r. Sędzia okręgowy. — Protokulant: Jeleń. w. r.

Co zrobić z żydami?

Pod tym tytułem zamieszcza tygodnik akademicki „Bunt Młodych" artykuł poświęcony kwestji żydowskiej w Polsce. Zabierają w nim głos przedstawiciele młodzieży polskiej, której, jak widać, naczelną troską stało się palące zagadnienie: my albo oni.

Z pomiędzy wielu innych, warto podać głos jednego z przedstawicieli młodzieży p. Rolickiego, który wywodzi:

„Niewielki tylko ułamek żydostwa w Polsce żyje z zawodów wolnych, — lub

Nie kupując u żydów zmniejszysz bezrobocie wśród rodaków pozbawionych możności pracy.

pracuje jako rzemieślnicy, czy robotnicy fabryczni, ogół zaś — **to pośrednicy handlowi, ciążący na naszem życiu gospodarczem swą bezprodukcyjnością. Im gęściej żydostwo skupia się w Polsce, tem bardziej pogłębiać się musi kryzys** gospodarczy u nas i wśród samych żydów. Nadmiar pośrednictwa podrażać musi ceny towarów. Stwarza to ogromną rozpiętość między kosztami produkcji a ceną towaru u detalisty... Cokolwiek można powiedzieć o kryzysie światowym **to w Polsce ostrą formę kryzysu zawdzięczamy temu, że musimy utrzymywać zgórą czteromiljonową ludność, nie wytwarzająca nic, a żyjąca tylko z pracy innych. Żydzi** sami to rozumieją, wskutek czego pragną się przemienić na naród normalny i wytworzyć wśród sie bie warstwę rolniczą, robotniczą i urzędniczą.

Na zakończenie autor podnosi: **nie rasowy antysemityzm, lecz twarda rzeczywistość stawia przed nami dylemat: my albo oni.**

Następnie zabiera głos p. **dr. Jan Moszyński**, który zadając sobie pytanie: „Jak można i jak należy niebezpieczeństwu żydowskiemu przeciwdziałać?“ — odpowiada: Wykluczam możliwość asymilacji żydów przez jakichkolwiek inny naród... Pozostaje więc jedyna droga. **uznać żydów za odrębny i obcy nam naród, odgrodzić się od nich jak najsilniej i uodpornić na ich wpływy... — Jedynie skuteczną bronią** przeciwko wpływom ideowym **żydów jest** mocne przywiązanie społeczeństwa polskiego do ideologji twórczej, opartej na zasadach moralności chrześcijańskiej, na doświadczeniu historycznem i zdrowej tradycji narodowej.

P. Kirkos w artykule „Wojna czy pokój“ twierdzi, że wojna między Polakami a żydami już trwa: Na nic się nie zdadzą ostrzeżenia i pogróżki, że w interesie Państwa nie należy robić z żydów wrogów, gdyż są już nimi i bez tego...

Sami żydzi w poufnych rozmowach przyznają owarcie, że **głupota gojów jest wcale pokaźną pozycją w ich rachunkach i planach, nie dodają tylko przezornie, że tą głupotę, sami troskliwie hodują i pielęgnują.** Aliści, oto goje zaczynają stopniowo mądrzeć. **Spętany olbrzym zaczyna się budzić i rozumieć, kto jest jego istotnym wrogiem.** Dlatego tak nerwową, tak perfidną i przebiegłą staje się ich propaganda. I dlatego też tembardziej **czujną, ostrożną i krytyczną winna stać się niezależna opinja i prasa polska.**

Jak widać z tego, nasza młodzież trzeźwo myśli i zapatruje się na groźną sytuację, jaka wytworzyła się przez to, że ogół społeczeństwa do niedawna jeszcze zupełnie nie brał udziału w rozwiązaniu kwestji żydowskiej w Polsce. ani nie starał się dociec, co jest przyczyną rozkładu dzisiejszego porządku społecznego.

Oby tylko za przykładem młodzieży i starsze pokolenie obudziło się z martwoty, zrozumiało niebezpieczeństwo żydowskie i stanęło do walki z niem.

NAUCZYCIELKA
MUZYKI
udziela lekcji gry na fortepjanie **2 godz. 10 zł. miesięcznie.**
Fortepian do przegrania. Fortepian do przegrania.
:—: Zgłoszenia do Administracji „Hasła Podwawelskiego“ !—:
Kraków, ulica Stolarska L 6.

Lord Melchett na polach Grochowa.

Jak **doniosła prasa** codzienna hon. prezes wszechświatowego związku żydowskiego „Makkabi“ przybył do Warszawy, aby omówić z władzami porządek Olimpiady żydowskiej w Zakopanem. Otóż lord Melchett wraz z prezesem czynnym dr. Lelewelem przeprowadzili przy tej okazji inspekcję wśród żydów na Nalewkach i odwiedzili fermę chaluców (rolników) żydowskich **na polach** Grochowa, którzy **przyjęli** „przedstawicieli narodu“ „**chlebem** i masłem własnego wyrobu“. (A).

Jeśli chodzi o chaluców, to nie chce się nawet wierzyć, aby to wszystko wyjechało do Palestyny, czy do Bir-Bidżanu, bo od ferm i chaluców w Polsce zaczyna się roić. Już obszarnicy żydzi zatrudniają tylko żydów, po fabrykach pracują chaluce, jakoś to dziwnie zaczyna wyglądać.

W Łomżyńskiem w niedzielę pracują chaluce, w Wilanowie do szkoły rolniczej chodzą chaluce, powstała spółka osadnicza w Warszawie „Ika“, która ma osiedlać chaluców, organizacja „Ezra Chalucowa“ zbiera pieniądze dla chaluców, Agro-Joint posyła pieniądze do Polski dla chaluców i t. d. cała historja chalucowych spraw. Oprócz tego miesiąc grudzień poświęcono propagandzie kas bezprocentowych.

My Polacy z krwi i kości, których zdrajcy nazywają wrogami, przypatrujemy się temu nie z rękami założonemi, nie zaślepieni humanitaryzmem żydowskim i różnemi nowinkami i prądami żydowskimi, byle odwrócić uwagę Polaków, my stwierdzamy, że to budowa trzeciej republiki żydowskiej: Palestyna — Bir-Bidżan — Polska.

Kiedyś po latach słowa nasze w tajnych związkach polskich będą ewangelją, będą drogowskazem dla bojowców polskich, którzy pójdą na bój o prawa dla Polaków. I znów będą ginąć, wołać pod szubienicą „Niech żyje Polska“, aż zwyciężą. Dzisiaj potrzeba nam pracy, twórczej pracy i jedności, aby się to spełniło. (Na litość Boską, cenzorze, nie konfiskuj!).

My nie siejemy nienawiści, tylko ostrzegamy naród polski. My nie mamy hederów, tysiąca domów modlitw, takiej solidarności i zrozumienia dla sprawy, jak oni, abyśmy mogli narodowi to powiedzieć. My musimy dopiero szkolić przyszłych bojowników o Polskę.

Na polach Grochowa jeszcze dzisiaj szumi powstańcza pieśń polaka-francuza Delavigne „Hej, kto Polak na bagnety, żyj swobodo, Polsko żyj!...

Jeszcze dzisiaj, unoszą nad polami Grochowa duchy poległych tę pieśń rozpaczy „dziś twój triumf, albo zgon“ a wiarus Wyspiańskiego z „Warszawianki“ staje przed nami, jako widmo przeszłości.

Tam również legjoniści Marszałka Piłsudskiego szli w bój za Polskę z bolszewikami, z tą pieśnią, która dzisiaj jest na ustach każdego Polaka, — o ileż mąk, ileż cierpienia, o ileż krwi wylanych łez“... z „Pierwszą Brygadą“.

Czy nie szkoda tych łez, tej krwi wylanej? Czy polegli, bracia nasi, mieli tylko użyźnić ziemię dla chaluców?.... Powiedźcie, Polacy szczerze?

Gdzie jak gdzie, ale na polach Grochowa nie wypada.

Nie wierzycie, zapytajcie się poległych powstańców i legjonistów. Przecież to miejsce historyczne... Udział chaluców żaden. Zapytajcie, o jaką Polskę oni walczyli. Przecież tylko za Polskę Polacy ginęli. Amen, amen, amen.

Zbig. Verde Cichomski.

Literatura bez Boga.

ZAŻYDZENIE POLSKIEJ LITERATURY POWOJENNEJ. — ZNAKOMITE WYWODY P. STANISŁAWA KROKOWSKIEGO W „RUCHU“ CHARYTATYWNYM“.

Wychodzi w Poznaniu od lat jedenastu miesięcznik p. t. „**Ruch Charytatywny**“, jako organ poznańskiego Związku Towarzystwa Dobroczynności „Caritas“. Znakomicie redagowany ten miesięcznik, pozostający pod naczelnem kierownictwem redakcyjnem **p. Jura Leżeńskiego,** zgrupował koło siebie znakomite pióra publistyki polskiej, to też nie dziw, że artykuły w nim zamieszczane zasługują zewszechmiar na uwagę.

W numerze 10. „Ruchu Charytatywnego“ znajdujemy bardzo ciekawy i ogromnie na czasie będący artykuł **p. Stanisława Krokowskiego p. t. „U źródeł złej literatury“,** z którego podajemy poniżej obszerne wyjątki dla zapoznania naszych czytelników z tymi, co nadają ton dzisiejszej literaturze polskiej.

„Wiele się mówi — pisze p. **Krokowski** o wyczerpaniu, któremu uległa nowa literatura. To prawda. Nietylko zresztą nasza. Wszystkie literatury świata przeżywają, że uzyjemy tak dziś popularnego wyrazu, kryzys. Ten kryzys literacki objął nietylko ludzi piszących, lecz i wszystkie składowe części literackiego warsztatu. Widać więc w naszej współczesnej literaturze ogólne schorzenie. Brak tematu, brak idei, brak pomysłów i linji wytycznej“.

I dalej:

„**Stanęła więc nasza literatura wobec zupełnego i kompletnego ateizmu. Ateizm ten objął najpierw i najrychlej tematy literackie. Był to więc tylko ateizm literacki. Gorzej jednak stało się, kiedy ten ateizm przeniósł się na ducha literatury. A, że przeniósł się, to pewne.**

„Dzisiaj zatem literatura nasza zeszła z tego toru, jakim zawsze postępowała. Nie mogąc się o żadną ideę oprzeć — **stała się bezideową.** Próbuje się rozmaicie stan ten udowodnić. A więc, że brak talentów, że brak wytycznej linji, że to czasy nowe i inne, a więc o nowej innej moralności i duchu. Nieprawda, idea sama pozostanie ideą, prawda zawsze prawdą, a szczytne hasło w jakiejkolwiek bądź epoce rzucone, zawsze porwie tłum i krytykę. Trzeba tylko człowieka, któryby takie hasło rzucił“.

Niestety, takiego człowieka nie znajdujemy, nie znajdujemy pionierów polskości, ideałów narodowych, ideałów katolickich, ale przeciwnie — na każdym kroku widzimy handlarzy literackich, rzemieślników, produkujących mniej lub więcej udatne, lecz bezideowe, puste moralnie i duchowo powieści i powieścidła, a prymat w tej działalności trzymają — żydzi. O tych ludziach, którzy w literaturze „pracują“, jak powiada Krokowski, przytaczamy opinję autora artykułu, która brzmi:

„**Trzeba powiedzieć „pracują“, bo ludzie ci w krwi mają już specjalny zmysł handlu. To żydzi. Daleki jestem od miotania obelg na bardzo utalentowanego żyda, piszącego po polsku — Tuwima. Nigdy jednak nie powiem, że Tuwim jest poetą polskim. To tylko żyd, piszący po polsku, piszący pięknie i subtelnie, ALE ŻYD, KTÓRY NIE MOŻE I NIE POTRAFI ODCZUĆ DRGNIEŃ POLSKIEJ DUSZY. NIE UWIERZĘ, CHOCIAŻ MÓWI, ŻE „W OCZACH PRZECZYSTYCH UJRZAŁ BOGA, POLSKĘ“.**

„Nie byłoby tradycją — powiada dalej Krokowski — **gdyby Tuwim był wyjątkiem swej rasy. Ale przeciwnie. TO TYLKO JEDEN Z TEJ SETKI, KTÓRA ŻERUJE NA POLSKIEJ LITERATURZE.** Dla tych niema nic świętego, ani w przeszłości, ani w tradycji. Jest tylko interes i maksyma: **byle handel** szedł. I handel idzie. **Rodzą się** książki i powstaje **literatura daleka od** polskości. **LITERATURA BEZ BOGA**, lecz zato pełna erotyzmu, pożądliwości. Propagujące nagość i wyuzdanie. Mają ci ludzie specjalne **pismo „Wiadomości literackie“ (Jadą Mośki literackie** — przyp. red.), głoszą z przekonaniem wyszydza **się sprawy drogie i** święte nietylko już katolikowi, **ale każdemu Polakowi“.**

„Gorzej, że w służbę żydostwa zaprzęgnęło się dużo polskich nawisk. Te literackie ich wyczyny przyczyniają się tylko do wzmocnienia zamętu i chaosu. Miejsce dawnych ideałów, mniejszych czy większych, ale zawsze ideałów zajęły **sprawy brudne i złe.**

„Z brakiem zaś moralności i jasnego wejrzenia idzie w parze bezbożność. **Z literatury wyparto Boga. Tak mało zajmował on miejsca w duszach tych ludzi.** że nad sprawą sumień przeszli do porządku.

„Honoru ratują nieliczne pióra tych, dla których stan **obecny naszej literatury jest nie do zniesienia. Rostworowski** i Kossak-Szczucka. **Dwa nazwiska** oparte o mocną ideową linję.

„**Zbliżają się przecież świty. Wracamy powoli do przeszłości wzgardzonej. Budzi się coraz silniejsza w literaturze naszej tęsknota do Boga i ideału. Może przyjdzie człowiek, co powie o sobie tak, jak „Bolesław Śmiały“ Wyspiańskiego:**

„**Bom ja tu na to dan, przez Boga rękę stawion,**
bym jako Boża rózga bił, jak Boża błogosławion“.

Zacytowaliśmy w najobszerniejszem ujęciu wywody p. Krokowskiego z tem przekonaniem, że zrobiliśmy dobrze, że wskazaliśmy naszym czytelnikom stan dzisiejszy literatury polskiej, i wreszcie — zacytowaliśmy je po to, aby pobudzić naszych rodzimych, rdzennie polskich literatów do intensywnej pracy nad odżydzeniem naszej literatury i stworzenia nowego kierunku ideowego, opartego o Boga i wyższą moralność katolicką.. Wierzymy, że zapowiadane **świty** Krokowskiego spełnią się niedługo, że nasza literatura uzyska prawdziwe swoje oblicze ideowe. **Sewer Jugurta.**

Zrozum
że
zaleganie z prenumeratą wstrzymuje naszą pracę
bez
chwili zwłoki
wpłać jeszcze
dziś
Prenumeratę

Popełniasz grzech względem przyszłości narodu, zanosząc grosz swój do obcych!

Skąd rozchodzą się po świecie

tajne rozkazy żydowskiego rządu?

Kwestja żydowska, niesłusznie określana pojęciem „antysemityzm" staje się w Europie i Ameryce coraz bardziej aktualna. Na powstanie tej kwestji złożyły się czynniki polityczne, socjalne, ekonomiczne i religijne.

Zasadniczym cementem łączącym wspólnotę żydowską jest religja. Żyd prawowierny należy do świata zamkniętego w sobie, o ogromnej solidarności wrogiej dla wszystkiego, co znajduje się poza jego grupą społeczną.

Stosunki amerykańskie doskonale charakteryzują wrogi nastrój żydów do „gojów"... By zorjentować dokładnie czytelnika w układzie tych stosunków, przytoczymy przedewszystkiem schemat organizacji żydów w Stanach Zjednoczonych według opracowania p. Zygmunta Czerwijowskiego, współpracownika „Gazety Warszawskiej".

Centrala wszechświatowej władzy żydowskiej

na terenie Stanów Zjednoczonych.

Według „Deaborn Independent" na terenie Stanów Zj. są dwie silne organizacje żydowskie: Nowojorski Kehillah (kahał) i Amerykański Komitet żydowski.

Kehillah odgrywa ważną rolę w życiu Amerykan, gdyż jest to faktycznie rząd w rządzie... Szerzy on filosemicką i antychrześcijańską propagandę oraz zwalcza niektóre ideje amerykańskie... Kehillah (kahał) jest formą żydowskiego rządu w rozproszeniu. Kehillah reprezentuje władzę i opiekę, do której żyd prawowierny zwraca się po rozkazy i wymiar sprawiedliwości... Sir Stuart Samuel i Morgenthau w trakcie badania rzekomych pogromów żydowskich w Polsce zwracali się do Kehillahu i B'nai B'roth. Na skutek polecenia Kehillahu i Amer. Kom. Żydow. na konferencji pokojowej w Paryżu uchwalono założenie kahału w Polsce i Rumunji. Nowojorski Kehillah jest największym i najsilniejszym związkiem żydowskim na kuli ziemskiej. W Nowym Jorku znajduje się centrala wszechświatowej władzy żydowskiej. Jest on dla żydów tem, czem Mekka dla mahometan... W Kehillah ześrodkowują się wszystkie grupy żydowskie i wszelkie ich interesy. Tam spotykają się żydzi z rozmaitych urupowań: kapitalista i bolszewik, rabin i przewodniczący związku, strajkujący i pracodawca, przeciw któremu strajk wymierzono... Kehillah jest właściwie, jak to widać będzie z przytoczonych faktów, związkiem zaczepnym przeciwko „gojom"... Na czele jego stoją ludzie, piastujący wysokie stanowiska w amerykańskim rządzie, sądownictwie i w świecie bankierskim...

W łonie Kehillahu nowojorskiego znajdujemy takie instytucje — jak: centralna konferencja rabinów amerykańskich, rada wschodnia rabinów reformowanych, niezależne zgromadzenie B'nai B'rith, niezależne zgromadzenie B'rith Sholom, niezależne zgromadzenie wolnych synów Izraela i B'rith Abraham, Federacja sjonistów amerykańskich, żydów reformowanych, żydów sjonistów, żydów zamerykanizowanych, żydów bogatych, żydów ubogich, żydów zachowawców i żydów rewolucjonistów... Kehillah w N. Jorku stanowi zwartą społeczność żydowską, która nie tylko potrafi zakładać protesty i gromadzić masowe wiece, ale potrafi również dobrze stać się szepcącą galerją, skąd rozchodzą się pogłoski dopóty, dopóki nie zamienią się w opinję publiczną. Dla ułatwienia sobie pracy Kehillah podzielił N. Jork na 18 okręgów.

Komitet żydowski.

Łącznikiem między centralą władzy żydowskiej (Kehillah), a ludnością żydowską jest Amerykański Komitet Żydowski. Komitet ten podzielił Stany Zjednoczone na 12 okręgów. Do 12 okręgu należy Nowy Jork. Komitet okręgowy na okręg 12-ty wybiera Kehillah nowojorski. Komitet okręgu 12-go jest zarazem komitetem wykonawczym Kehillahu.

Do komitetu wykonawczego wchodzi 25 osób, które wchodzą również do Amerykańskiego Komitetu Żydowskiego. W tym komitecie spotykamy żydów o znanych nazwiskach, którzy ześrodkowują tam wolę żydów w sprawach religijnych, politycznych, finansowych i rasowych. Organizacje żydowskie są liczne i rozgałęzione. Są one wszystkie zasadniczo międzynarodowe bez względu na to, czy są urzędowo zarejestrowane, czy też nie. Ważniejszymi komitetami wykonawczymi kierują jedni i ci sami ludzie. Nazwiska sędziego Mack'a, Morgentau'a, Brandeis'a Warburgów, Schiffów, Wolff'a, Elkus'a, Strauss'a, Lonis Marschall'a, Borah'a i innych powtarzają się stale w każdej zaczepnej i obronnej akcji podejmowanej przez żydów.

B'nai B'rith.

W Stanach Zjednoczonych było zarejestrowanych przeszło 6.000 organizacyj żydowskich. Jedną z najbardziej znanych organizacyj jest — niezależny związek B'nai B'rith (Bracia Przymierza). Główną siedzibą związku jest Chicago. Komitet wykonawczy nosi nazwę „starszych". B'nai B'rith jest prawą ręką Amer. Kom. Żydow. Ile razy trzeba cośkolwiek przeprowadzić, B'nai B'rith staje na czele i sprawę przeprowadza. Dla bezpośredniej styczności z resztą społeczeństwa żydowskiego B'nai B'rith używa „Liga Obrony Czci" „Liga Obrony Czci" zbiera przedewszystkiem potrzebne dla B'nai B'rithu informacje, przestrzega wykonania nakreślonego planu, stosując z reguły metodę zaczepną. Przewodniczącym „Ligi Obrony Czci" w każdem mieście jest zwykle osobnik, który, w ten czy inny sposób, może wywierać nacisk na prasę.

Postulaty międzynarodowego żydostwa

zmierzające do zniszczenia świata aryjskiego.

Oficjalnie Amerykański Komitet Żydowski stawiał sobie następujące zadania:

1) zapobiegać wkraczaniu państw w cywilne lub religijne prawa żydów we wszystkich częściach świata,

2) udzielać wszelkiej pomocy prawnej i przedsiębrać odpowiednią akcję zaradczą w wypadkach grożącego lub istniejącego ograniczenia tych praw, albo nieprzychylnej w stosunku do nich opinji,

3) zapewnić żydom równość warunków ekonomicznych, społecznych i wychowawczych,

4) usuwać skutki prześladowania, o ile takowe nastąpią i udzielać pomocy w nieszczęściach, dotykających żydów.

W rzeczywistości jednak żądania organizacyj żydowskich przekroczyły zakreślone ramy. Dadzą się one sformułować następująco:

1) nie ograniczać imigracji żydowskiej Stanów Zjednoczonych;

2) oficjalnie uznać religję żydowską przez zarząd miast, stanów i rząd federacji;

3) usunąć wszelkie wzmianki o Chrystusie w dokumentach publicznych, wydawanych przez władze miejskie, stanowe, federacyjne, oraz z zebrań publicznych;

4) oficjalnie uznać żydowski sabat,

5) uzyskać prawo do pracowania i handlowania w niedzielę,

6) znieść obchody świąteczne na Boże Narodzenie w szkołach publicznych, na posterunkach policyjnych — zaniechać urządzenia choinek, śpiewania kolęd i hymnów chrześcijańskich,

7) usunąć z urzędów, względnie pociągać do odpowiedzialności sądowej ludzi, krytykujących publicznie żydów,

8) pomieścić Bet Din (sąd żydowski) w państwowych gmachach sądowych,

9) usunąć ze szkół literaturę, której nie życzą sobie żydzi,

10) zakazać używania terminu „chrześcijański" oraz wyrażenia „państwo", „religja" i „narodowość" we wszystkich dokumentach i ogłoszeniach publicznych.

Przytoczone tezy żydzi częściowo wprowadzili w życie, częściowo zaś bardzo wytrwale wprowadzają.

Imperjalizm rasy żydowskiej w świecie.

Jak silne są wpływy żydów w Stanach Zj., dowodzi fakt, że rząd amerykański od 25 przeszło lat nie może dokonać spisu żydów z powodu oporu Kehillah'u. W 1908 r. komisarz policji Nowego Jorku generał Bingham musiał ustąpić na żądanie Kehillah'u ze swego stanowiska, ponieważ twierdził, że 50 proc. przestępstw popełniają żydzi. Szczególnie zaś Kehillach poruszony został zarzutem udziału żydów w handlu żywym towarem.

Pisma podające informacje o tem musiały zaprzestać drukowania artykułów w tej sprawie.

W 1870 r. brat z loży B'nai Benjamin Piexotto (żyd) został naznaczony na żądanie Kehillah'u konsulem Stanów Zj., w Rumunji, by polepszyć położenie prześladowanych żydów. Prześladowanie zaś polegało na proteście chłopów rumuńskich przeciwko wyszynkowi napojów wyskokowych i utrzymywaniu zakładów zastawnych przez żydów. Również do Hiszpanji pod naciskiem brata z B'nai B'rith Szymona Wolffa (żyda) mianowano posłem żyda, by podkreślić, że Stany Zjednoczone nie pochwalają aktu wydalenia żydów z Hiszpanji. Dla potępienia niechęci Niemców do żydów, którzy zagarniali powoli władzę w dziedzinie finansów, przemysłu i polityki, za czasów prezydenta Hardinga, mianowano ambasadorem w Niemczech żyda.

Stosunek do Rosji

W okresie prezydentury Tafta, żydzi zażądali zerwania z Rosją wszystkich traktatów handlowych. Kiedy prezydent Stanów Zjednoczonych Taft zwrócił uwagę delegacji żydowskiej w osobach Jakóba Schiffa, Szymona Wolff'a, i innych — w czasie śniadania, wydanego dla delegacji żydowskiej — że to spowoduje straty tych kapitalistów, którzy od 50 lat lokowali swe kapitały w Rosji, to Jakób Schiff był tak rozgniewany oporem prezydenta, że wychodząc z Białego Domu nie podał ręki Taftowi. W kilka miesięcy później Taft musiał ustąpić. Żydom amerykańskim chodziło o to, by przez zerwanie traktatów z Rosją oddać stosunki handlowe rosyjsko - amerykańskie w ręce żydów niemieckich. Bankierzy z Frankfurtu nad Menem i ich krewni z Wall Street w Nowym Jorku rozumieli, że w ten sposób uzyskują pieniądze i władzę nad Rosją. A Jakób Schiff żył myślą obalenia Rosji. Za pomocą wieców masowych skłonili kongres do zerwania traktatów z Rosją. — W grę wchodziły plany finansowe i rewolucyjne. Jakób Schiff udzielił pomocy materjalnej Japonji w wojnie z Rosją, a jeńcom rosyjskim w obozach wojennych japońskim starał się zaszczepić zasady komunizmu. Później zaś finansował poczynania Trockiego i towarzyszy. Pierwszy rząd rewolucyjny w Rosji, składający się przeważnie z żydów, został w pełnym składzie przeniesiony z Nowego Jorku z dzielnicy East Side... Dom bankowy Kuhn, Loeb et Com., którego głównym właścicielem był Jakób Seiff, urodzony we Frankfurcie n. Menem, popierał w swoim czasie Harrimana contra Jansenowi w Hill — w jego pojedynku kolejowym. Stanów Zjednoczonych używano innemi słowy — jako taranu do obalania murów.

Walka

z chrześcijaństwem

Jakie posunięcia stosował Kehillah na terenie Stanów Zj. widzimy z Kalendarza żydowskiego, z którego również podajemy rok żydowski. W New Jersey, podczas narodowego zjazdu weteranów wojennych, St. Zj. wniosek o przywrócenie krzyża, jako odznaki kapelana został obalony przez żydów.

W r. 5670 (era chrześć. 1909—1910) w Newark stan New Jersey rabini stawiali wniosek, aby szkoły wieczorowe przerywały nauczanie w piątek ze względu na sabat. W N. Jorku członkowie giełdy amerykańskiej żądali zawieszenia operacyj giełdowych w święto żydowskie Jom Kipur. W r. 5763 (1912—1913) pod kierunkiem B'nai B'rith żydzi uchwalili rezolucję przeciwko czytaniu Pisma świętego i śpiewaniu pieśni chrześcijańskich w szkołach publicznych. W Chicago przeprowadzono usunięcie Bożego Narodzenia ze spisu świąt urzędowych w szkołach publicznych. W New Jersey występują o zniesienie ustawy o święceniu niedzieli.

W 5670 (1909—1910) w Pensylwanji uchwalono na żądanie żydów zaprzestać odmawiania modlitwy pańskiej w szkołach. W 5671 r. (1910—1911) w stanie Detroit żydzi sprzeciwili się czytaniu i śpiewaniu hymnów chrześcijańskich w szkołach. W 5669 r. (1908—1909) w Baltimore, na żądanie żydów zakazano obchodów szkolnych w czasie świąt Bożego Narodzenia. W 5680 r. (1919—1920) żydzi mieli takie wpływy w N. Jorku, że Federalny Bank Rezerwowy i Komitet Pożyczki Wolności umieściły w pismach ogłoszenie, że poszukiwany jest „stenograf chrześcijanin", to żydzi wnieśli protest do dyrektora banku Benjamina Stronga. Ogłoszenie zostało cofnięte, a sekretarz skarbu Mc. Adoo wyraził swe potępienie dla czynu tak wysoce niepatrjotycznego... W tym samym czasie jednak żydzi umieszczali ogłoszenia, w których podkreślano, że są poszukiwani pracownicy... żydzi. Kie-

Polska dla Polaków — Palestyna dla żydów!

dy w „Plattsburg Manuel", wydanym dla oficerów w obozach ćwiczebnych umieszczono, że idealny office jest „chrześcijańskim gentlemanem".· żydzi przez Louis Marshalla (żyda) założyli protest przeciw wszelkim manifestacjom chrystologicznym.

Wyraz „chrześcijański" zamieniono wyrazem „uprzejmy".

W wielu szkołach zakazano, na skutek starań żydów, czytania „Kupca Weneckiego" Szekspira.

Przemysł filmowy i teatry na usługach żydowskiej propagandy.

Poza wyjątkami przytoczonymi, musimy zaznaczyć, że w innych dziedzinach również zostało odniesione znaczne zwycięstwo przez żydów amerykańskich. Jeśli chodzi o kino np.: to 95 proc. koncernów filmowych znajduje się w ręku żydów. 90 proc. prokukcji znajduje się w ręku 10 koncernów, które mają swą siedzibę w Nowym Jorku i Los Angelos. Stanowią one zwartą organizację, pilnującą sprawy żydowskiej i niedopuszczającą na rynki filmów antyżydowskich.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że teatr amerykański jest opanowany przez żydów i traktowany jako przedsiębiorstwo handlowe. Żydowskie trusty teatralne popierają żydów aktorów i sztuki przez żydów przeważnie pisane. Obecne cechy sceny amerykańskiej, to lekkomyślność, zmysłowość, nieprzyzwoitość, nieuctwo i płytkość. Przedstawienia teatralne obliczone są na poziom inteligencji młodzieży w wieku od 13 do 18 lat, która da się jeszcze urobić na pożądaną modłę. Prasa w ¾ jest również w rękach żydowskich. Nic więc też dziwnego, że w tych warunkach senator Borah (żyd) w okresie wojny europejskiej miał większą władzę, aniżeli kto inny w Stanach Zjednoczonych. Według jego słów, zwróconych p. Jefferis'a — od niego zależało co ma otrzymać wojsko, flota, koleje lub sprzymierzeńcy. Jako członek najwyższej władzy ekonomicznej decydował o użytkowaniu kapitału w prywatnych przedsiębiorstwach, w dziale materjałów, w przemyśle, w określaniu ludności podlegającej powołaniu do służby wojskowej. Miał władzę nad personelem pracującym w kraju, zarabiając miljony dolarów równocześnie na dostawach wojskowych. W tym okresie rzecznikiem nieurzędowym Woodrow Wilsona był dziennikarz żydowski Dawid Lawrence (żyd).

Imperjalizm rasy żydowskiej, jak widzimy przejawił się w Stanach Zj. w całej pełni. Stanami Zjednoczonymi rządzą właściwie żydzi. Amerykanie twierdzą, że żydzi zapomnieli o tem, iż gościnność państwa nie powinna stawać się dłoń ciężarem. W Stanach Zj. utarła się opinja, że „antysemityzm" był zawsze ostatnią ucieczką przywódców żydowskich przed prawdą. Amerykanie uważają za rzecz dowiedzioną, że żydzi bardzo często rozbudzali go umyślnie wśród społeczeństw nieżydowskich, by móc rządzić własnym narodem.

Właściwie w Ameryce, jak stwierdzają fakty, panuje „antygoizm"...

—§x§—

Nowe Kolędy.

Pod skromnym tytułem **„Kolędy" na 3 głosy żeńskie**, pojawił się zeszyt zawierający 12 Kolęd w pięknym i wysoce artystycznym układzie, na głosy kobiece, dokonanym przez prof. Stanisława Bursę, zaszczytnie znanego śpiewaka, muzyka-kompozytora i **maestra krakowskiego. Opracowanie harmoniczne**, Kolęd — tych prawdziwych pereł twórczości naszego ludu, — odznacza się **prostotą, poza którą kryje się głęboka** wiedza harmonizatora i olbrzymie doświadczenie muzyka-wokalisty, obytego z warunkami głosu kobiecego, którego walory i piękno, umie on wyzyskać w sposób celowy, dając w zgrabnie użytych formach harmonizacyi, popis każdemu głosowi. — Celowość ta i praktyczność, stawia pracę prof. Bursy w pierwszym szeregu tych opracowań, jakie pojawiły się w ostatnich czasach. Sfery chór-mistrzowskie, naszych świątyń, — przyjmują kolędy te z otwartymi ramionami, zwłaszcza, że w zbiorku tym, pierwszym z cyklu — obok znanych a kunsztownie opracowanych kolęd, pomieścił prof. Bursa, kilka kolęd, mniej znanych lub całkiem zapomnianych, jak np. piękną polonesową kolędę z XVIII w. „Apokaliptyczny Baranku" lub **nastrojową kolędę (J. Czubskiego) „Mizerna cicha stajenka licha"** i kilka innych.

Zgrabny zeszycik wydany został nieużywanym dotąd w tej dziedzinie sposobem negrograficznym.

J. G.

—§x§—

Akwizytorów tylko za kaucją oraz wysoką prowizją potrzeba zaraz **chrześcijan**

Zgłoszenia w Administracja „Hasła Podw.", Kraków, Stolarska l. 6.

Kronika.

KALENDARZYK TYGODNIOWY.
STYCZEŃ.

15. Niedziela — 2 po 3 Kr. Maura
16. Poniedziałek — Marcelego
17. Wtorek — Antoniego Op.
18. Środa — Pryski p.
19. Czwartek — Henryka bisk.
20. Piątek — Sebastjana
21. Sobota — Agnieszki p.

—:o:—

Wzmaga się poczucie siły wśród żydów na Kresach.

„Dziennik Bydgoski" donosi:

„**Liczba żydów** w Bydgoszczy wzrasta coraz bardziej odpowiednio wzmaga się **wśród** nich poczucie siły. Świadczy o **tem** choćby to, że potrafili na gruncie **bydgoskim** zdobyć się już na własne pismo p. t. „Głos Młodzieży". W jednym z pierwszych numerów — zamieszczona jest odezwa Związku młodzieży żydowskiej, który jest wydawcą tego pisma, **zaś redaktorem jest nauczyciel Uszer Ko**pa. Odezwa nawołuje do skupiania się celem utrzymania „kulturalnych zdobyczy narodu żydowskiego w Bydgoszczy".

Pozatem jest w tym numerze artykuł redaktora, o „ideologji" uduchowionej młodzieży żydowskiej", zaraz obok zaś jest utrzymany w tonie wręcz bolszewickim artykuł o różnicy płci.

Samo zestawienie treści pisemka charakteryzuje właściwą ideologję. Wspomniany numer żydowskiego pisemka wywołał w Bydgoszczy zrozumiałe wzburzenie.

—x—

Zuchwalstwo żydowskich słuchaczy filozofji we Lwowie.

Na jednem z ostatnich zebrań towarzystwa żydowskich słuchaczy filozofji we Lwowie powzięto rezolucję protestującą przeciw antyżydowskim manifestacjom lwowskim.

Rezolucja ta została przesłana do rektora uniwersytetu lwowskiego.

Ponieważ treść tej rezolucji była niezwykle zuchwała i w formie wprost nieprzyzwoita — rektor ks. Gerstman oświadczył listem przesłanym do wydziału Towarzystwa żydowskiego, iż rezolucji nie przedłoży senatowi akademickiemu, tylko poinformuje go o niej a następnie zarządził zawieszenie Towarzystwa w jego czynnościach.

Bezbożnictwo w szkołach.

K. A. P. donosi z Małopolski zachodniej, iż pp. inspektorzy szkolni usuwają ze szkół stare i tradycją uświęcone pozdrowienia chrześcijańskie „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus".

Inspektor szkolny z Żywca p. Dendura przybywszy do szkoły w Rychwał dzie powitał dzieci słowami: „Dzień dobry", a usłyszawszy od dzieci odpowiedź do której były przyzwyczajone: „na wieki wieków", zapowiedział dzieciom publicznie, że odtąd nie wolno w szkole wymawiać pozdrowienia chrześcijańskiego, tylko takie, jak: „dzień dobry" i „dowidzenia"

Nie lepsze stosunki panują na ziemiach wschodnich. Niedawno w Bracławiu odbył się zjazd Związku nauczycieli szkół powszechnych w liczbie około 200 osób. Obrady rozpoczęto bez nabożeństwa i modlitwy wbrew zwyczajom lat ubiegłych. Zakończono zjazd w niedzielę obradami od godz. 9 do 12., jakby umyślnie, by żaden z nauczycieli nie mógł być na Mszy św.

Od początku roku szkolnego w Bracławiu niema nauki religji w szkole. Uczęszcza do szkoły duchowny prawosławny, a nawet rabin. Ksiądz katolicki nie uczęszcza. Przyczyna — z miejscowym kierownikiem szkoły. Na podania i skargi do władz szkolnych ludność miejscowa nie otrzymuje odpowiedzi.

Powyższe fakty wskazują na to, że głoszony przez żydów „postęp", znajduje szerokie zastosowanie w naszem szkolnictwie.

—§x§—

Niema pieniędzy na katolickie szkoły ale są na żydowskie.

Charakterystyczne zajście miało miejsce w Kortezach w czasie debaty nad budżetem ministerstwa oświecenia publicznego. Jak wiadomo, nowa republikańska konstytucja hiszpańska zabrania udzielania subwencyj państwowym szkołom wyznaniowym. Mimo to w budżecie znalazła się pozycja na sumę 75.000 pesetów dla szkół żydowskich w Marokku. Poseł Gomez Roji postawił wniosek o skreślenie tej kwoty. Minister De Los Rios uzasadnił konieczność tej subwencji, zaznaczając, że jeżeli Hiszpanja usunie się od tego obowiązku, to natychmiast Francja zapewni pomoc owym szkołom. Chwalił przytem bardzo **żydów hiszpańskich za to, że zagranicą** zachowują język hiszpański, jako swój język ojczysty. Subwencja państwowa jest zatem również ze względów międzynarodowych usprawiedliwiona i wskazana. Mimo ponownego sprzeciwu Gomeza Roji, który wskazywał na sprzeczność podobnej uchwały z konstytucją, przedłożenie rządowe zostało przyjęte.

Nie przeszkadza to wcale, że ta sama większość w Kortezach przy **omawianiu ustawy** o kongregacjach dąży, **jeżeli nie** do natychmiastowego **zakazu szkół katolickich**, to w każdym **razie do takiego ich potraktowania, by jak najprędzej skończyły swój żywot.**

—:o:—

Na żołdzie żydowskim.

W jednym z ostatnich numerów „Akademika Polskiego" artykuł wstępny pt.: „Na służbie żydowskiej" — kończy się słowami:

„Do głosów na żołdzie żydowskim przybyło jeszcze jedno pismo. Tem pismem jest „Kurjer Warszawski". **Wiadomość o śmierci Grodkowskiego poda**no tak (28. XII):

„Ostatniej nocy w rezultacie bójki uliczneı zamordowany został... **Jan Grodkowski. Sprawców rekrutujących się** z mętów ulicznych zatrzymano".

Nie wykształcił „Kurjer" nawet nazwiska Mojżesza Katza. A potem w artykule p. B. Koskowskiego karci młodzież polską za Lwów.

Takie stanowisko wobec żydowskiej chuliganerji zajęło pismo do niedawna polskie, a które obecnie przeszło na żołd żydowski.

—:o:—

Pobicie ucznia chrześcijańskiego przez żydówkę w Parku Krakowskim

Butne i aroganckie żydostwo coraz **bezczelniej występuje wobec społeczeństwa** chrześcijańskiego. Coraz częściej **zachodzą wypadki pobicia, napaści**, a nawet morderstwa ze strony rozpasanej tłuszczy żydowskiej (we Lwowie).

We wtorek dnia 3 stycznia b. r., na plac ślizgawkowy w Parku Krakowskim weszła w bucikach (bez łyżew) Apfeldissówna Anna (żydówka) zam. przy Al. Sienkiewicza 2. i zatrzymawszy ślizgającego się ucznia gimnazjalnego chrześcijanina, bez powodu uderzyła go kilkakrotnie po twarzy.

Po dokonanej napaści poczęła szybko oddalać się, gdyż chrześcijańska publiczność oburzona tym karygodnym wybrykiem, byłaby niewątpliwie odpowiednio zareagowała. Dzięki tylko przytomności umysłu trenera p. Wróblewskiego, który zabrał Apfeldissównę do garderoby, nie doszło do przykrych następstw, które mógł wywołać czyn wojowniczo usposobionej żydówki. Po wylegitymowaniu Apfeldissówą zwolniono.

Niewątpliwie ojciec pobitego ucznia poczyni odpowiednie kroki na drodze sądowej i będzie się domagał przykładnego ukarania sprawczyni brutalnej napaści.

PIERŚCIONKI ZARĘCZYNOWE. — Obrączki ślubne, Zegarki szwajcarskie, zegary z dzwonowym głosem, wyroby ze srebra i platery, nagrody sportowe sprzedaje po znacznie zniżonych cenach Józef Cyankiewicz, Kraków, Sławkowska 1.

Kupuje złoto, srebro, brylanty, **Wykupuje kartki** zastawnicze i płaci najwyższą wartość.

—:o:—

BEZROBOCIE. Według danych stat. **na** terenie Rzeczypospolitej w dniu **31** grudnia u. r. liczba bezrobotnych zarejestrowanych wynosiła 220.245 osób.

NUMER MŁODYCH. Jak co roku, tak i obecnie ukazał się **numer młodych** osobne wydanie „Ziemi Przemyskiej", w którem znajdujemy bardzo wartościowe i aktualne artykuły wybitnych przywódców młodzieży. Numer poświęcony kwestji żydowskiej zasługuje ze wszech miar na uwagę.

BOJKOTUJMY MUZYKÓW ŻYDOWSKICH. Zaczął się karnawał. W dzisiejszych ciężkich czasach musimy wszyscy przedewszystkiem dać możność zarobku naszym braciom-Polakom. Żyd nigdy nie wesprze Polaka.

Przy angażowaniu orkiestr należy się informować, czy nazwisko polskie nie ukrywa **żyda.**

PODPALILI KOŚCIÓŁ PODCZAS NABOŻEŃSTWA. W Arahal, w Hiszpanji 4-ch podpalaczy podlało benzyną i podpalilo kościół w chwili, gdy odprawiało się w nim nabożeństwo.

Podpalacze zbiegli.

URUCHOMIENIE „HUTY POKOJU" „Huta Pokoju" w N. Bytomiu otrzymała zamówienie od ministerstwa kolei na szyny i inne materjały. — Zamówienie to wynosi około 5 milj. zł. Zapewni ono pracę robotnikom we wszystkich działach „Huty Pokoju" na przeciąg 3—4 miesięcy.

W CZASACH, KIEDY WIELU LUDZI NIEMA CO DO UST WŁOŻYĆ, zdarzają się wypadki mogące wywołać rozgoryczenie. Ale i one usprawiedliwione są nędzą. W Ameryce rolnictwo upada coraz bardziej. Ceny produktów rolnych opadają nadal. Piece w szkołach wiejskich opalane są zbożem, ponieważ tego rodzaju opał kosztuje taniej, aniżeli węgiel. W pewnej prowincji nie zbierano wogóle ziemniaków, gdyż nie warto było tego przedsięwziąć. Farmerzy (gospodarze) zaprosili poprostu ludzi z miasta na swoje pola i pozwalali im wykopywać ziemniaki za najdrobniejszą opłatą.

Komunizm nawet wśród dzieci żydowskich

14-LETNI ŻYD. „DZIAŁACZ" KOMUNISTYCZNY PRZED SĄDEM. — KOMUNISTYCZNA „ZAWODOWA EGZEKUTYWA ŻYD. DZIECI KRAWIECKICH"

Nie jest nowiną, że wszyscy żydzi propagują komunizm, albo pośrednią agitacją, albo wprost bezpośrednio.

Dla żydów bolszewizm może iść w parze z wyznawaniem politycznem ich creda politycznego.

Dla żydów sjonizm czy komunizm jest ideą ich mesjanizmu narodowego, jest środkiem do ziszczenia się przepowiedni Jehowy, że „wybrany lud" Izraela posiędzie hegemonję władczą nad wszystkimi ludami świata.

Ktoby wątpił w takie oskarżenie żydostwa, niech przeglądnie te setki sjonistycznych pism młodzieży żydowskiej wychodzącej na terenie całej Polski, które zachwalają krwawych bolszewików i wpajają w młodzież żydowską ideę komunizmu od lat kilkunastu.

Dzisiaj posiew ten wydaje obfity owoc. W Polsce na czele komunizmu, jako jego najżarliwsi propagatorzy stoją żydzi. Więzienia i ławy sądowe są przepełnione żydowskimi komunistami.

Ostatnio przed sądem karnym w Warszawie stanął 14-letni chłopak Abraham Milchsztajn uchodzący za „działacza" w sferach żyd. młodzieży komunistycznej.

Żydek ten został aresztowany w czasie rozpraszania grupy komunistycznej młodzieży na Nowolipkach.

Miał przy sobie ulotki komunistycznej szyfrowane listy, oraz szablony do malowania napisów.

Okazało się z kartotek, że Milchsztajn już jako 13-letni chłopak był zatrzymany z bloczkami Mopru.

W toku śledztwa zostało ujawnione, że istnieje w Warszawie komunistyczna zawodowa egzekutywa dzieci krawieckich przeważnie pochodzenia żydowskiego.

Oskarżony jest również synem krawca.

Prokurator zażądał skazania młodocianego komunisty na karę bezwzględnego aresztu, działalność bowiem oskarżonego, jaka ujawniona została przewodem sądowym, wykazała, że należy on do zaufanych ludzi w partji komunistycznej. Ostatecznie, wyrokiem sądu Milchsztajn został skazany na karę zakładu poprawczego z zawieszeniem jej wykonania na przeciąg trzech lat.

A więc, nawet wśród dzieci żydowskich szerzy się komunizm, gdy żydzi krzyczą, że niesłusznie ich się pomawia o nadmierny udział żydów w wszelkiej akcji wywrotowej i atypańswowej.

Czy wobec tego, możemy komukolwiek z żydów wierzyć, że coś mówi, czyni lub pisze szczerze.

Jeżeli nie atysemityzm, to choćby asemityzm, a już wszelako: zdecydowana i bezkompromisowa obrona ducha narodowego przed miazmatami chorobotwórczemi żydostwa i nieustawanie w uświadamianiu współbraci o niebezpieczeństwie żydowskiem.

Światoburcze zamysły żydów są przyrodzone i jedyną odpowiedzią aryjskich ludów na akcję żydowską jest izolacja od tych wybrańców chyba szatana, a nie Boga, bo w przewrotności żydzi wygrali chyba najpewniej palmę pierwszeństwa.

—:0:—:0—

Cały handel szczeciną w żydowskich rękach.

Już przed wojną zdołała mała żydowska mieścina Międzyrzec (w ziemi siedleckiej) ześrodkować w Królestwie skup i czynności wytwórcze związane z czyszczeniem i sortowaniem szczeciny. Stanowisko to zdołał Międzyrzec utrzymać i w odrodzonej Polsce. Znajduje się tam 118 zakładów, zatrudniających po 1 do 3 pracowników. Są to zakłady pracownicze na usługach 6 spółdzielni, występujących w roli nakładcy. Czynności handlowe i dozór nad sortowaniem szczeciny znajdują się właśnie w rękach tych spółdzielni, których członkami są sami pracownicy. W ten sposób znajduje zatrudnienie w surowym przemyśle szczeciniarskim 600 do 1000 pracowników. — Pracownicy ci są wszyscy bez wyjątku żydami, jak również oczywiście kierownicy spółdzielni.

Większa część szczeciny wysyłana jest zagranicę.

Międzyrzec odgrywa też najpoważniejszą rolę, jako miejsce skupu surowych skór futrzanych.

—0—

Wiedeńskie władze uniwersyteckie zabroniły urządzenia uroczystości w związku z 300-leciem urodzin Spinozy.

Wiedeńskie władze uniwersyteckie nie zezwoliły na odbycie w gmachu uniwersytetu uroczystości w związku z 300-leciem urodzin Spinozy.

Żydzi czynili wszelkie możliwe starania, aby władze uniwersyteckie uchyliły swój zakaz, lecz te pozostały w swem postanowieniu nieugięte.

Wobec tego stanowiska senatu wiedeńskiego, żydzi zmuszeni byli urządzić obchód gdzieindziej.

—§x§—

„Unikajcie żydowskich lekarzy i adwokatów!"

W jednem z miast środkowej Frankonji, pewien lekarz w redagowanym przez siebie tygodniku umieścił wielkiemi literami następujący napis:

„Unikajcie żydowskich lekarzy i adwokatów!"

Miejscowi lekarze żydzi złożyli w tej sprawie skargę do sądu honorowego — przy Izbie Lekarskiej.

—:O:—

Dlaczego nie emigrują?

W jednym z numerów żargonowego „Momentu" — Hitel Cajtlin porusza sprawę konieczności emigracji żydowskiej z Polski. Autor dziwi się, że żydowskie organizacje emigracyjne w swoich komunikatach o różnych krajach nie tylko nie pobudzają do emigracji, a przeciwnie, odstraszają żydów od niej:

„Rzadko spotyka się wskazanie, że w takim i takim kraju, w Azji, czy w Afryce jest jeszcze miejsce dla pewnej liczby wykwalifikowanych pracowników lub dla rolników. Głównie czyta się w tych komunikatach tylko ostrzeżenia i informacje o tem, o czem wszyscy wiedzą bardzo dobrze, że wszędzie jest źle i źle"...

Zagadnienie emigracji żydów jest sprawą podstawowego znaczenia:

„Jeżeli sprawa — „dokąd" kilkadziesiąt lat temu była stawiana cierpko i okrutnie, to cóż możemy powiedzieć obecnie, kiedy to życie żydowskie wogóle a w Polsce w szczególności, w silnym stopniu pogorszyło się i liczne masy żydowskie żyją w lęku przed dniem jutrzejszym, nie widząc żadnego wyjścia z ciężkiego i gorzkiego położenia"...

Autor dziwi się, że działacze żydowscy tak lekceważą znaczenie emigracji dla polepszenia bytu żydów w Polsce:

„Trudno poprostu zrozumieć, dlaczego wszyscy nasi działacze zajmują się tak mało sprawą emigracji, jakkolwiek sami mówią tak często, że położenie żydowskie w Europie Wschodniej jest bez wyjścia".

Widocznie żydom w Polsce jest jednak pomimo wszystko, lepiej, niż gdzieindziej. Dlatego to zagadnienie — „dokąd" — jest przez działaczów żydowskich w Polsce lekceważone i dlatego żydom nie spieszy się do emigrowania z Polski.

—§x§—

Z Krosna.

W jaki sposób należy zdobywać placówki?

Przewozem towarów ze stacji Krosno i dowozem na stację kolejową trudnili się żydzi od szeregu lat. Podmiejscy rolnicy patrzyli na to i jeżeli dostali zatrudnienie to tylko z drugiej ręki t. j. od żydów.

Trzeba przyznać, że z naszych trafili się odważniejsi i zaczęli próbować wozić towary, ale ustąpili z placu. Żydzi umieli znaną sobie metodą, pokonać każdego. Używali różnych środków, aby ich rozbić i pokonać a potem wyrzucić. Tak trwało 30 lat! Dopiero po tylu latach znalazł się rolnik podmiejski, Polak, p. L..., który spokojnie, cierpliwie potrafił w dwu latach, zdobyć placówkę i wyrobić sobie coraz większe zaufanie u odbiorców. Cóż nie wyrabiali żydzi, aby katolika „utrącić"?

Koniecznie chcieli, aby go wyprowadzić z równowagi, aby on, katolik, coś powiedział, a żydzi zaraz wykorzystaliby jego zdenerwowanie i ogłosili światu, co to żydzi cierpią i na jakie prześladowania są narażeni. Grozili mu skargą do różnych władz, a p. L... zawsze ten sam zrównoważony. Ten jego spokój i wytrwałość pokonały konkurentów żydów, a katolik zdobył zaufanie i pracę zarówno dla siebie jak i dla kilku sąsiadów.

Na dowód przytacza się trzy przykłady:

a) Żydzi zgodzili się przewieźć meble do miasta ze stacji za 70 złotych a uczyniili to za 30 zł., więc opuścili 40 zł. dzięki katolikowi.

b) Żydzi zażądali za dostawę 25 zł. a wzięli 8 zł., a więc 17 zł. mniej i t. p.

c) Wkońcu chcieli darmo wozić, ale sami katolicy nie korzystali z tego dobrodziejstwa, które było oczywistym podstępem.

Cóż skorzystało nasze społeczeństwo z powodu zdobycia tej placówki? Bardzo dużo. Ustały terror i zdzierstwo, zdobyło się pracę dla kilku rodzin katolickich. Znikł przykry widok na stacji kolejowej, bo niema już ataków na klijentów ze strony zorganizowanych wyzyskiwaczy. Dodać należy, jak ważnemi osobami są po stacjach kolejowych tak zwani spedytorzy. Muszą to być ludzie pewni i pełni zaufana tak dla Zarządu stacji jak i dla odbiorców. Niesumienni narażają nieraz na nieprzyjemności a równocześnie na straty pp. urzędników na stacji. Był taki wypadek i tutaj w Krośnie, gdzie rozchodziło się o kilka tysięcy strat z winy spedytorów żydów. W końcu musi się nadmienić, że żydzi obsługują żydów, i będą nadal obsługiwać. Nauka na przyszłość. Ile stacyj kolejowych na ziemiach polskich, tyle placówek do zdobycia metodą p. D... t. j. metodą uczciwości i wytrwania, dążenia drogą prostą, która zawsze doprowadzi do sukcesu. Mieszczanin.

Z Frysztaka nad Wisłokiem.

Żydzi profanują święta katolickie!

Jest podobno ustawa, że szynków nie wolno otwierać w pobliżu kościoła, tymczasem we Frysztaku znajdują się dwa szynki żydowskie zaledwie o kilkanaście kroków od kościoła. Jeden Jakiego Herscha stoi naprzeciw kościoła po drugiej stronie ulicy, która ma najwyżej 20 kroków szerokości. Drugi szynk Tepera, w bocznej uliczce, też około 20 kroków od kościoła.

Prócz tych dwóch, ma jeszcze nasze miasteczko pięć szynków!

I dziwna rzecz. Szynki te są otwarte, wbrew ustawie, w każdą niedzielę przed południem. I kiedy w kościele odprawia się nabożeństwo, niektóre z tych szynków, zwłaszcza te, w których sprzedają również papierosy, są wypełnione po brzegi wyrostkami wiejskiemi. Jedni kurzą „cygary", inni, większość nie mają gotówki, zaciągają się dymem, wypełniającym szynk od sufitu do podłogi.

Śliczny obrazek... ściany brudne, stoły brudne, kulawe stołki brudne, podłoga schlapana piwem, odór wyziewów wódczanych „mile" odurza... A za szynkwasem uśmiechnięty żyd.

I w tej „miłej" atmosferze „wychowuje się" nasza młodzież wiejska.

Przyszli obywatele Polski!

Co za hańba!

A rodzice myślą, że ich synowie modlą się w tej chwili w świątyni... Modlą się, ale w świątyni szatana!!

My, katolicy, tolerować tego nie możemy i nie będziemy!

Apelujemy do odpowiednich czynników, aby się tą sprawą zajęły.

Apelujemy do naszych Duszpasterzy, aby zwrócili uwagę rodziców, czy ich synowie chodzą w niedzielę do kościoła, czy do karczmy, a Szan. Redakcję prosimy, by poruszyła na tem miejscu, tą palącą sprawę. Bies.

—:O:—

Na fundusz prasowy złożyli:

WP. Michał Boruta, Przemyśl	—.50
WP. Dr. Lowczowski, Wojnicz,	1.—
WP. Nosek Władysław, Wojnicz,	—.20
WP. Kurach, Kraków,	2.—
WP. N. N. Kraków,	5.—
WP. Tchórzewska, Zamość,	1.—
WP. Tomalak Jan, Katowice,	5.—
WP. Sajdak, Kraków,	1.—
WP. Fischer Emil, Wojsław,	—.65
WP. Kalityński Kazimierz, Lwów,	1.—
WP. Michalik M. Nowy Sącz,	1.—
WP. N. N., Wieliczka,	1.—

Wszystkim powyższym osobom składamy serdeczne podziękowanie staropolskiem „Bóg zapłać".

—0:—:0—

Popularno — naukowe rozprawy.

Prof. Ludwika Młynka

są do nabycia u niego w Sierczy p. Wieliczka

1. **Jak u nas wyzyskać najlepiej znajomość pisania i czytania nabytą w szkole? Buczacz 1897.** Krótkie pouczenie włościan o prowadzeniu własnych zapisków i rachunków gospodarskich w celach dalszego ćwiczenia się w pisaniu i czytaniu, a równocześnie kształcenia się w prowadzeniu rozumnej gospodarki.

2. **Uwagi nad pieśniami ludu wielickiego. Lwów 1898.** Ogólna charakterystyka pieśni ludowych z okolic Wieliczki, oparta na przykładach i opisie momentów, wśród których powstają. Pieśni podane wraz z ich melodjami — tudzież objaśnieniami językowemi, historycznemi i muzycznemi, podanemi w osobnych uwagach u dołu. Na początku rozprawki znajduje się własnoręczny rysunek autora przedstawiający jego własny dom rodzinny w Sierczy.

3. **Życie sierskich pasterzy przed 20 laty. Lwów 1898.** Dokładny obraz wychowania młodzieży wiejskiej aż do 24. roku życia. Jej elementarna nauka — codzienne zajęcie — zwyczaje i obyczaje wraz z uwagami naukowemi, dodanemi na końcu rozprawki.

4. **Zabawy sierskich pasterzy przed 20 laty. Lwów 1902.** Dokładny opis tych zabaw w formie opowiadania jako uzupełnienie poprzedzającej rozprawy o pasterzach sierskich. Na końcu dołączone uwagi naukowe wraz z opisem podobnych zabaw w innych okolicach Małopolski.

5. **Narzecze wilamowickie. Tarnów 1910.** Dokładna charakterystyka mowy wilamowickiej — jej pochodzenie i liczne przykłady w formie dłuższych ustępów prozą i wierszem wraz z objaśnieniami naukowemi.

6. **Nauka języka niemieckiego. Tarnów 1910.** Główne zasady nauczania i wychowania młodzieży polskiej przy pomocy nauki języka niemieckiego na najniższym stopniu szkoły średniej.

7. **Praca fizyczna jako czynnik wychowawczy. Łańcut 1914.** Historja wychowania młodzieży na podstawie pracy fizycznej jako głównego czynnika wychowawczego od najdawniejszych czasów aż do obecnych.

8. **Uwagi nad wychowaniem kobiet. Wieliczka 1922.** Historja wychowania kobiet od najdawniejszych czasów — i przedstawienie dwóch kierunków tego wychowania: skrajnej i umiarkowanej emancypacji — kierunku ewangielicznej Marty i drugiego: ewangielicznej Marji.

9. **„Marta — czy Marja?" Wieliczka 1923.** Przykłady kierunku skrajnej — i umiarkowanej emancypacji kobiet z różnych warstw społecznych u nas. Wady pierwszego kierunku wychowania i zalety drugiego. Społeczeństwo polskie oświadcza się za kierunkiem wychowania ewangielicznej Marji — opartego na chrześcijańskiej etyce; pokuty — cnót — i pracy dla dobra własnego i drugich — kierunkiem wychowania obywatelskiego: religijno- narodowego.

10. **„Marja". Kraków 1924.** Wychowanie kobiety obywatelki — Polki w myśl kierunku ewangielicznej Marji przy pomocy całego społeczeństwa polskiego, a przedewszystkiem: rodziców — duchowieństwa i nauczycielstwa polskiego i katolickiego.

11. **Zarys organizacji polskiego szkolnictwa. Projekt do ramowej ustawy państwowej. Kraków 1927.**

12. **Apostoł świecki przy pracy. Kraków. 1927.** Główne zasady akcji katolickiej wśród ludu pracującego

13. **Joasia ze Sierczy. Kraków 1931.** Obrazki z ostatnich chwil Jej świątobliwego życia.

Ceny bardzo przystępne!

Kupuj u chrześcijan!

Odpowiedzi redakcji:

WP. A. Lorek, Kraków 15, — prosimy zgłosić się w redakcji po dane numery.

WPan M. B. — Krosno — Przedmioty do badania analitycznego należy posłać na adres: Zakład Państw. Badania Żywności i Przedmiotów Użytku, — Kraków, ul. Zygmunta Augusta 1. Koszta minimalne.

Za otrzymany materjał dziękujemy.

P. T. „Terol" — Warszawa — Z propozycji WPanów nie możemy skorzystać gdyż nie prowadzimy „działu rolniczego".

WP. A. G. — Warszawa — Zamieścimy w następnym numerze. Równocześnie prosimy o podanie dalszych adresów z dotychczas podanych już skorzystaliśmy.

WP. Ol. Br. — Krynica — Wkrótce zawiadomimy. Dotychczas nie mogliśmy zająć głosu w wiadomej sprawie.

—:o:—

Co grają w kinach?

KINO APOLLO: Niebywały sukces odniósł Jan Kiepura w filmie prolongowanym na 3 tydzień **PIEŚŃ NOCY.**

KINO SZTUKA: Jaracz w filmie scenarjusza Marczyńskiego **BIAŁA TRUCIZNA.**

KINO WANDA: Wallace Beery i J. Cooper w arcyfilmie **CZEMP.**

KINO UCIECHA: Conrad Veidt w filmie **RASPUTIN.**

KINO SŁOŃCE: Nora Ney i Adam Brodzisz w filmie **ROSJANKA Z ROGU ULICY** i Bronowski **„GANDHI W KRAKOWIE".**

KINO ŚWIT: PAT I PATACHON jako **DZIELNI WOJACY.**

DOM ŻOŁNIERZA POLSKIEGO: — **Niedziela:** pop. **„KRÓLOWA PRZEDMIEŚCIA"** — wiecz. **„ON I JEGO SIOSTRA".**

—:O:—

Adres oddziału na G. Śląsk Zagłębie:
KRÓLEWSKA HUTA
UL. 3-go MAJA l. 15. m. 2

Wiadomości ze Śląska i Zagłębia

Redaktor działu śląsko-zagłębiowskiego przyjmuje we wtorki od 5-7 po poł.

Sprawy redakcyjne i adm. w dziale „Wiadomości ze Śląska i Zagłębia D." prowadzi p. Stanisław Sokolnicki, Król.-Huta. 3-go Maja l. 15

„HASŁO PODWAWELSKIE" **walcząc z żydostwem, broni polskiego kupiectwa, przemysłu, rzemiosła. — Polskie kupiectwo, polski przemysł, polskie rzemiosło, broniąc się przed nierzetelną konkurencją żydowską — ogłasza się w „HAŚLE PODWAWELSKIEM".**

„Walka" szabesgojki Marji Blidowej w Król.-Hucie z „Hasłem Podwaw."

W marcu ub. roku zajęliśmy się obszernie sprawą notorycznego zażydzania Król. Huty przez niejaką **Marję Blidową, właścicielkę domu przy ul. 3-go Maja 13,** która przez odnajmowanie lokali w swoim domu żydom, przyczyniła się do wzrostu judaizmu na terenie Król. Huty. Podaliśmy wówczas tylko fakty, nawet łagodząc niektóre zbyt drastyczne wyczyny p. Blidowej i tym pierwszym artykułem daliśmy jej do zrozumienia, że czyni źle, z krzywdą swoich współwyznawców i rodaków mając nadzieję że to pierwsze ostrzeżenie zostanie należycie zrozumiane.

Niestety, Blidowa nietylko nie chciała zrozumieć, że popierając żydów, wyrządza krzywdę przedewszystkiem samej sobie, jako katoliczce, ale od **chwili ukazania się naszego pouczenia, Blidowa popadła w prawdziwą wściekłość i rozpoczęła formalną walkę z „Hasłem Podwawelskiem".**

Nietylko zresztą z nami owa niewiasta prowadzi walkę. Toż już kilkakrotnie karana była w drodze administracyjnej rozmaitemi grzywnami za zbyt długi język i rozmaite wymysły, a mimo to nie poprawiła się ani na jotę.

„Walka" Blidowej z „Hasłem Podwawelskiem" polega na tem, że zabrania ona sprzedawać nasze pismo w kiosku, który znajduje się w bramie jej domu. Zabrania wywieszać afisze, grożąc eksmisją właścicielowi kiosku itp.



SEROWNIA SUSKI
Król.-Huta, Telef. 212.
Pierwsza fabryka serów topionych w Polsce i największa hurtownia serów, masła na Górnym Śląsku.

Ponieważ zacietrzewienie Blidowej przekracza zwolna granice przyzwoitości, a jej, że tak się wyrazimy — bezczelność zaczyna łamać wszelkie nakazy równowagi, zmuszeni jesteśmy na tem miejscu napiętnować tę kobietę już nie dlatego, że chodzi tu o nasze pismo, gdyż do tej „walki" Blidowej nie przywiązujemy żadnej wagi, ale dlatego. że w swojem zacietrzewieniu Blidowa staje się ślepą i głuchą na wszelkie niebezpieczeństwo, jakie grozi jej współwyznawcom i jej samej skutkiem umożliwiania żydostwu osiedlania się na terenie Królewskiej Huty. I nie możemy przytem jednej rzeczy zrozumieć, że Blidowa pozornie uchodzi za dobrą katoliczkę, uczęszcza nader często do kościoła, a jednak postępuje wręcz nie po katolicku, popełnia czyny wrogie społeczeństwu katolickiemu, słowem — robi wszystko, aby tylko wyrządzić krzywdę społeczności katolickiej.

Taka moralność podobna jest moralności jakiegoś hotentota czy innego buszmena, ale nic literalnie nie ma wspólnego z moralnością katolicką, do której wszak p. Marja Blidowa ma pretensje.

Obywatel.

Uwaga! Nowootwarcie!

Niniejszem zawiadamiam szan. Publiczność że otworzyłem w Królewskiej Hucie przy ulicy św. Jacka Nr. 14.

ŁAŹNIĘ publiczną

nowocześnie według przepisów higjenicznych urządzoną

Staraniem mojem będzie Szan. Klijentelę zadowolić pod każdym względem.

O LICZNE POPARCIE PROSI
Bernard KISZKA, właściciel

Moniek Lerfeld z Król. Huty, zam. przy ul. 3-go Maja l. 47.

Niezależnie od konsenkwencyj, jakie my sami wyciągniemy z powyższego faktu przy najbliższej okazji, to jest przy przyłapaniu żydziaka Lerfelda na gorącym uczynku zrywania afiszy, zwracamy uwagę policji w Król. Hucie na powyższy fakt, albowiem obecnie jesteśmy w posiadaniu nazwiska osobnika, który zawodowo trudni się zrywaniem wszelkich afiszy. Ponieważ zaś wszyscy ci ludzie i te instytucje, które wywieszają afisze na słupach miejskich, opłacają prawo plakatowania, słusznem przeto jest, by żyd gwałcący prawa innych został należycie ukarany przez władze mia rodalne, do tego powołane.

Oddział.

Sacharynowane piwo z browaru żydowskiego w Będzinie „Korona" znowu na widowni.

TYM RAZEM „GENERALNYM" SPRZEDAWCĄ TEGO PIWA W KRÓL. HUCIE JEST RESTAURACJA P. FRANC. WIECZORKA, UL. BYTOMSKA, KTÓRY SPRZEDAJE JE ZA „PIWO TY-SKIE".

Bardzo obszernie w kilku artykułach w swoim czasie na łamach „Hasła Podwawelskiego", odsłoniliśmy kulisy produkcji piwa w żydowskim browarze w Będzinie p. n. „Korona", wyrabianego, jak wiadomo, na sacharynie, zamiast na cukrze, co znalazło swój oddźwięk u władz miarodajnych w Będzinie, i z czego wyniknie jeszcze proces karny. — Wbrew „sprostowaniom", które zarząd tego żydowskiego browaru, a raczej jego właściciel Rozenblum, zamieścił za opłatą w kilku pismach codziennych, niczującym prawdę istotną, afera sacharynowa w tym browarze została ujawniona i władze wszczęły dochodzenia karne i tego zaprzeczyć ani zatuszować żadnemi „sprostowaniami" się nie da.

Fakt pozostanie faktem, że w żydowskim browarze „Korona" w Będzinie piwo bywa słodzone sacharyną, szkodliwą dla zdrowia ludzkiego, pochodzącą z przemytu z Niemiec, a nie cukrem. Co jednak ciekawsze, że potrzeba było dopiero kradzieży, aby się ujawniło, kto popiera interesy żydów na terenie Król. Huty, i kto truje piwoszów śląskich sacharynowanem piwem z żydowskiego browaru „Korona" w Będzinie. Oto komunikat policyjny Dyrekcji Policji z ubiegłego tygodnia doniósł, że nieznani sprawcy skradli p. Franciszkowi Wieczorkowi, — prowadzącemu restaurację przy ul. Bytomskiej w Król. Hucie, jedną tonę piwa z żydowskiego browaru „Korona".

Co więcej, zachodziły już takie w tej restauracji, że córka p. Fr. Wieczorka, **p. Wanda Wieczorkówna, sprzedając piwo z żydowskiego browaru „Korona" na pytanie pijących odpowiadała, że jest to piwo tyskie.** Z jednej strony świadczy to, że społeczeństwo król. huckie ma dostateczne pojęcie o „wartości" piwa „koroniarskiego", z drugiej natomiast strony należy potępić niezgodne z prawdą sposoby, jakich chwyta się p. Wanda Wieczorkówna, sprzedając piwo sacharynowe browaru żydowskiego za piwo tyskie.

W interesie zdrowia społeczeństwa śląskiego zwracamy uwagę na powyższe fakty i gwoli własnego zdrowia radzimy wszystkim wystrzegać się picia niepewnego pod względem zdrowotności piwa z żydowskiego browaru „Korona", własność żyda Rozenbluma, w Będzinie, którego pchane bywa na teren śląski z całą bezczelnością żydowską.

Obserwator.

Józef Parol

Pierwszorzędna Konfekcja męska damska i dziecinna

Królewska Huta
ULICA, WOLNOŚC Nr. 31.

Najtańsze i najkorzystniejsze
:—:— źródło zakupu. —:—:

Stale Najnowsze modele!

Zwracamy policji uwagę na żyda Mońka Lerfelda z Król.-Huty jako na zawodowego zrywacza afiszy ze słupów ogłoszeniowych.

Nieraz się zdarza widzieć w Król.-Hucie słupy ogłoszeniowe, na których co tylko wisiały świeżo naklejone afisze, i już zostały zerwane. Najczęściej zrywane bywają afisze takie, które w czemkolwiek związane są z jakąś akcją antysemicką, a jeśli chodzi o afisze „Hasła Podwawelskiego", to te rzadko kiedy dłużej mogą spokojnie wisieć. Po długiem śledzeniu przyczyny takiego zjawiska skonstatowaliśmy, że zawodowym zrywaczem afiszy jest żydziak, niejaki

Z Król.-Huty

Otwarcie łaźni p. Kiszki. Z dniem 2 stycznia br. została otwarta w Król. Hucie przy ul. św. Jacka 14 łaźnia publiczna, nawiasem mówiąc — jedyna w mieście (nie licząc łazien fabrycznych) **p. Bernarda Kiszki.**

Kupujcie tylko w firmach chrześcijańskich ! ! !

Nowa fabryka Bat'y w Chełmku

rujnuje polskie rzemiosło a popiera żydów.

Miały być obdarowane tą firmą czeską Dziedzice lub Oświęcim, ale jakoś tak się złożyło, że został wybranym na ten cel Chełmek w powiecie Chrzanowskim, gdzie wybudowano fabrykę i rozpoczęto pracę „twórczą“ na terenie województwa krakowskiego.

Ludność powiatu chrzanowskiego i b. powiatu oświęcimskiego była tym faktem uradowana, zresztą czasy ostrego kryzysu i brak pracy łudziły polską ludność tego Zagłębia, że z chwilą napływu do kraju kapitału obcego, rozpocznie się nowa era współpracy polsko-czeskiej i nastąpi bodaj częściowa likwidacja bezrobocia, jaka panuje wśród ludności polskiej w tym Zagłębiu oświęcimsko - chrzanowskiem.

Niestety! Z początku wprawdzie do ciężkich robót zatrudniano polskich robotników, ale gdy przyszła kolej na organizację i administrację firmy, zaczęły zaglądać wpływy żydowskie i wkońcu dopięły swego tak, że **dzisiaj decydują żydzi o sprawach „polskiego“ Bat'a.**

W Chełmku urzędują dziś kasjerzy **Goldbergi z Oświęcimia i inni „izraelici“** palestyńscy i pracują nad rozwojem Chełmku dla „uciśnionego“ narodu żydowskiego. I Chełmek zdobywają...

Polski inteligent, polski robotnik z trudnością dostaną teraz tam robotę. Wymagana jest **kaucja od 2—5 tysięcy złotych,** którą to kwotą polski inteligent nie dysponuje i odchodzi z kwitkiem po egzaminach próbnych.

Trudno, **kaucjami Bat'a zwalcza bezrobocie... Trudno.** Ale zaraz przychodzą dobrze sytuowani żydzi — płacą lub nie, no i są przyjmowani na poważne stanowiska.

Jak dowiadujemy się, **żydzi są kontrolerami sklepów Bat'a, załatwiają różne interesy, są kierownikami i obsługą sklepową** — zresztą wystarczy zaglądnąć **do sklepu Bat'a np. w Krakowie, Oświęcimiu** czy innych miastach i już można sobie wyrobić pojęcie „**szabesgojstwa“ tej firmy, która uważa się ta Szemberka wynajął mieszkania** od Polaków-chrześcijan.

Co za interes, gdy chodzi o konkurencję żydowską, jaką politykę prowadzi ta firma — nie wiemy, ale stwierdzamy, że żydzi Bat'a nie popierają tylko polują na zyski, chyba zupełnie go opanują, wtedy dopiero będą jego obrońcami.

Polacy temu wszystkiemu przypatrują się i będą musieli wyciągnąć pewne konsekwencje, jeśli chodzi o obronę przed zalewem żydowskim, który zaczyna zagrażać nietylko firmie chrześcijańskiej, ale całemu Chełmkowi.

Żydzi już nietylko od zewnątrz zaczynają opasywać firmę swojemi sklepami, których tu dawniej nie było, ale dobierają się już do wnętrza swojemi wpływami.

Zresztą jeszcze do nazwisk żydowskich **przyjdziemy.**

Dużym nakładem funduszów, łaźnia p. Kiszki została urządzona według najnowszych wymogów hygjeny. Dzieli się ona na dwa oddziały: męski i kobiecy i stoi na bardzo wysokim poziomie hygienicznym, mimo to ceny całkowicie są przystosowane do dzisiejszych warunków kryzysowych.

Nie wątpimy, że łaźnię p. Kiszki odwiedzać będą najszersze warstwy obywatelstwa Królhuckiego, które dotąd pozbawione było urządzenia kąpieliskowego i zmuszone było jeździć gdzieindziej.

—:o:—

GODNE NAŚLADOWANIA. Rzeźnik p. Rudzki z Król. Huty ofiarował dla kucheń bezrobotnych 142 i pół kg. wołowiny, rzeźnik p. Petzold z Król. Huty 47 i pół kg. wołowiny, zaco Miejskie Komitety do Spraw Bezrobocia w Król. Hucie składają im serdeczne podziękowanie.

—:o:—

KINO APOLLO: I. „POD FAŁSZYWĄ FLAGĄ“ Charlotta Suza i G. Froehlich — **II. „KOBIETY ZA KRATAMI“** Sylvia Sydney.

KINO ROXY: „ODKUPIENIE“ John Boles Lupe Velez — **II. „STALOWA DŁOŃ“** Tom Mix — **III. Osobisty** występ **TRIO MILIS.**

KINO COLOSSEUM: I. C. K. „KOMENDA SERC“ G. Froehlich, Dolly Haas — **II. „KULT CIAŁA“** Viktor Varkonyj. A. Esterhazy-Możuchinowa.

OKAZJA! Z powodu stosunków rodzinnych i wyjazdu z miasta zmuszony jestem sprzedać natychmiast **sklep Bławatno - Konfekcyjny — jedyny chrześcijański sklep z manufakturą w mieście** posiadającem 30 tys. **mieszkańców,** gimnazjum, seminarjum i **inne** szkoły zawodowe. Jest to jedyna i wielka sposobność dla człowieka posiadającego 15—20 tysięcy złotych.

Wiadomość adm. „Hasło Podwawelskie“ dla „Manufaktura“.

—:o:—

Regularnie raz w tygodniu wyjeżdżam z Tarnowa do Krakowa, a raz na miesiąc do: Żabna, Dąbrowy, Szczucina, Stopnicy, Tuchowa, Ciężkowic, Zakliczyna, Wojnicza, Słotwiny-Brzeska, Bochni, Pilzna, Dębicy, Ropczyc, Jasła i Krosna. Przyjmię inkaso, Zastępstwo lub inne zajęcie. Adres: Tarnów, Skrytka poczt. Nr. 161.

—:o:—

Z Tarnowa

ZASŁUŻONA PLACÓWKA.

Do rzędu najstarszych i **najbardziej zasłużonych,** jak **również solidnych firm** chrześcijańskich należy **zaliczyć droguerję p. Władysława Bracha w Tarnowie.**

Właściciel droguerji p. **Władysław** Brach znany jest na gruncie tarnowskim **ze swej szlachetności** i filantropji. **Przez umiejętne prowadzenie swego interesu zyskuje sobie coraz to liczniejszą klijentelę. To też droguerja cieszy się uznaniem wszystkich ją odwiedzających** a Pan **Władysław Brach dzięki swej intensywnej pracy ma satysfakcję** jej rozkwitu.

DROGUERJA

SKŁAD APTECZNY ORAZ FABRYCZNY SKŁAD, farb LAKIERÓW POKOSTÓW, OLEI, ARTYKUŁÓW I NOWOŚCI DOMOWO-GOSPODARSKICH, ROLNICZYCH I PRZEMYSŁOWYCH, ARTYKUŁÓW DLA FABRYK, GORZELŃ, RAFINERYJ, BROWARÓW I T. P.

Władysław Brach w Tarnowie

BACZNOŚĆ! POTRZEBA CHRZEŚCIJAŃSKICH ŹRÓDEŁ ZAKUPU!

Tarnów, miasto **liczące** ponad 50.000 mieszkańców **nie posiada ani jednej placówki Chrześcijańskiej z materjałami budowlanemi, ani też składu skór** z **przyborami.** Godnemi polecenia byłyby takie interesy dla **kupców chrześcijan,** gdyż brak **tychże daje się dotkliwie** odczuć.

Placówki te znalazłyby odbiorców — wśród szerszej **warstwy** społeczeństwa katolickiego na **gruncie** miasta Tarnowa. Oby jak **najprędzej zakwitły** te źródła zakupów, aby **wszelkie** interesy z tej dziedziny można było **załatwiać ze swoimi.**

Obserwator.

Z Chrzanowa

W kleszczach mafji sprzymierzonej.

Ogólnie wiadomo, że żydzi naogół nie odczuwają kryzysu, który daje się we znaki społeczności chrześcijańskiej. Mimo ciężkich czasów nie widzi się wśród żydów tej nędzy, jaka panoszy się wśród chrześcijan. Żyd zawsze znajdzie źródło zarobku, czy to w handlu, czy w przemyśle, w mniejszym lub większym stopniu oszukując goja. Nawskróś zażydzony Chrzanów jest terenem najrozmaitszych sensacyjnych afer i oszukańczych manipulacyj, których „bohaterami“ są wyłącznie żydzi. Jeśli dodamy, że cała falanga szabesgojów stoi na usługach **żydostwa,** to nie dziwmy się, że społeczeństwo chrześcijańskie ledwo dyszy w kleszczach sprzymierzonej mafji.

Wśród wielu tych, którzy idą na rękę żydom, wymienimy tu adwokata **dra Ciffera,** znanego przyjaciela żydków, właściciela **kamienic w Berlinie,** którego niedawno **okradziono** z gotówki (12.000 zł. — a ile płaci pod. dochod.?) Zatrudnia on u siebie koncypienta **Judę Pfeffera,** który aby sobie dopomóc (bo Ciffer płaci mu tylko (!) 400 zł.) **załatwia pokątnie w domu rozmaite sprawy bez pieczątki swego szefa, biorąc za to osobne wynagrodzenie. Dowód: Antoni Ochmann z Trzebini,** za **rekurs w sprawie z Bartosikiem zapłacił zł. 70.—, od Wojciecha Kocota z Trzebini pobrał zł. 30.— i t. d.**

Co na to Izba Adwokacka w Krakowie?!

Dlaczego p. Ciffer trzyma u siebie Judkę Pfeffera, o tem możnaby też coś powiedzieć. Odłożymy to jednak na później.

Dalekowidz.

—:o:—

Z Mielca

Wszechwładny Juda królóje nad miastem.

Z pośród całego szeregu zażydzonych miast i miasteczek, Mielec zaliczyć można do tych w których żywioł żydowski rozpanoszył się wszechwładnie.

Na 8.000 mieszkańców, większa połowa stanowią żydzi. Całe śródmieście wraz rynkiem pozostaje w rękach żydostwa. To też w dzień święta żydowskiego, miasto czyni wrażenie, jakby wymarłego. Handel w ich rękach, niektóre tylko, nieliczne placówki chrześcijańskie wegetują nie znajdując poparcia u klienteli chrześcijańskiej.

Polska „Składnica“ też nie świetnie musi prosperować skoro ostatnio sprzedała dwa magazyny, wtem jeden żydowi (!) Pozostał jej tylko jeden magazyn największy, ale i tam zagnieździli się żydzi. Konsum też nie stroni od żydków i u nich zaopatruje się w towar.

Bardzo wskazanem byłoby założyć tutaj hurtownię chrześcijańską, którąby mogła liczyć na zbyt do sklepów z towarem mieszanym, jak J. Jasieński, J. Krempa, J. Sobusiak, E. Dębicki, P. Łojczykowa, F. Krymski i P. Piasecka. Sklepów masarskich Mielec posiada też wiele, za to większość szynków (oprócz 5 katol.) pozostaje w rękach żydowskich. Handlem tytoniem również oni zawładnęli. Związek Inwalidów, niewiadomo z jakiej racji, wydzierżawił sklep tytoniowy Ferszdyndykowi, który posiada kamienicę w rynku i dwór, więc chyba, ktoś inny bardziej zasługiwał na to.

Nadto posiada ów żydowski „dżedżyc“ koncesję spirytusową, z pewnością za to mu przyznaną, **że gdy inni** ginęli na froncie, to on pozostał żyw, stojąc na tyłach.

Społeczeństwo mieleckie zupełnie nieuświadomione o strasznych **skutkach** zalewającego kraj żydostwa, **popiera** żyda na każdym polu, **nie zdając sobie** sprawy z groźnego niebezpieczeństwa. Aż wstyd patrzeć, jak luminarze miasta, urzędnicy skarbowi i innych instytucyj (pp. Lejkowie) we wszelaki towar zaopatrują się w sklepach żydowskich.

Tymczasem żydzi, coraz to nowe domy budują, a nas **chrześcijan** coraz więcej przyciska bieda. Są i u nas szabesgoje. Taki p. Łojczyk pisarz u adwokata Szemberka wynajął mieszkanie **samej mniejszości. — Drugi p.** E. Fiałkowski wydzierżawił całe piętro żyd. dentyście Türkłowi, który ongi odpowiadał za komunizm. Dalej p. F. Wanatowicz również wydzierżawił sklep żydowi, naprzeciw sklepu katolickiego, aby przypadkiem goj się nie wzbogacił, zaś p. A. Mazur też wynajmuje żydom lokale w swej kamienicy.

W ten sposób żydzi coraz bardziej wchodzą do śródmieścia do środka miasta, które przybiera charakter małej Hajfy..

Wiele możnaby jeszcze przytoczyć przykładów i bolączek, jakie trapią nasze miasto, ale o tem napiszę później.

Czytelnik.

—:o:—

Z Wiśniowej koło Frysztaka

Trzeźwy głos polskiego chłopa

Od „gospodarza z Wiśniowej“ otrzymaliśmy charakterystyczny list, który świadczy o tem, że lud polski niechętnie widzi wśród siebie żyda i radby się z pod jego wpływów uwolnić. Potrzeba tylko uświadomienia a na wynik niedługo trzebaby czekać.

Uświadomienie to budzi „Hasło Podwawelskie“, które „gdyby po wszystkich wsiach naokolusieńko ludziska czytali, to by się żydy wnet od nas wyniesły“, tak twierdzi ów gospodarz, i słusznie. Oto co pisze on w swej korespondencji:

Szanowna i kochana Redakcjo!

Jak my chłopy we Wiśniowej się zwiedzieli, że taka gazeta jak „Hasło“ wychodzi, to nam aże serce się zatłukło z radości. Bo przecie nikt dotąd nie miał odwagi stanąć do walki z naszemi pijawkami. Znaleźli się ludzie odważni, co się nie kłaniają żydom do pasa. Aże człowieka „djabli biorą“, jak widzi, co te żydy wyprawiają z głupimi gojami.

Tak my się rzucili na to „Hasło“, co się u nas pokazało, że niedługo ino kawałki zostały z tej gazety. A wszyscy czytali z ciekawością i z rąk se wydzierali. I odrazu my pokochali to pismo i tych panów, co do niego piszą, jak braci rodzonych.

Ej Boże Mocny! żeby to tak po wszystkich wsiach naokolusieńko ludziska czytały tę gazetę, to by się za parę roków wszystkie żydy od nas wyniesły do Palestyny. Może jeszcze człek dożyje takich czasów!

Jeżeliby Szanowna Redakcja pozwoliła, to byś my jeszcze kiedy napisali do Was o naszej biedzie.

Gospodarz z Wiśniowej.

Oto słowa rozumnego i trzeźwego kmiotka, które oby czemprędzej trafiły pod strzechy wieśniacze. Takich więcej, a wieś polska będzie „bogobojna i spokojna“, bez żydowskiej trucizny.

—§x§—

Z Przeworska

Czy dalej będziemy przyczyną własnej niedoli?

Nie chcę broń Boże odsądzać nikogo od patrjotyzmu, energji, inicjatywy i orjentacji, ale mam wrażenie, że można by z zupełnem powodzeniem zastosować

Zdobądź się na tyle silnej woli, by ominąć żydowski sklep, a przyczynisz się do stworzenia polskiego kapitału

do panujących w Przeworsku stosunków zastosować odnośnie sprawy żydowskiej, znany wszystkim. ale nieco przekształcony wyjątek „ciemno wszędzie, głucho wszędzie, nic nie było nic nie będzie“.

Cóżby zresztą mogło być tam i wśród tych, gdzie tak normalną rzeczą jest kupić u żyda miast u katolika, rozmawiać z żydem jak z przyjacielem lub bratem, a nawet bawić się w ściślejszem kółku, gdzie co trzeci gość, to żyd względnie żydówka.

W normalny więc i całkiem prosty sposób, następuje przeszczepienie i przeasymilowanie właściwości jednych i drugich. Poziomy pojęć i zasad o różnych wartościach moralnych, etycznych i psychicznych, wskutek ciągłego kontaktu i bezpośredniego oddziaływania na siebie przez setki lat zmieniły swój pierwotny wygląd i wysokość.

Rzecz jasna, że wśród tego zmagania się pojęć, na placu pozostały jedynie te, które dzięki swej żywotności i przyrodzonemu charakterowi, dzięki organizacji i wysiłkom tych, którzy wiernie i nie ugięcie stali na stanowiskach, często krew przelewając za słowa głoszone w imieniu Chrystusa, trwały i przetrwały wieki... Prawda i świętość, cnota i szlachetność zawsze zwyciężały, a przezwyciężenie to i przetrwanie przechodziło swoje koleje i historje, ponosiło wielkie szkody i ciężary.

Do przeszkód tych należy zaliczyć i żydów. Żydzi wskutek swej odrębnej religji przy bliższem zetknięciu i dłuższem współżyciu, stawali się i stają zawsze powodem pomieszania pojęć, obniżenia poziomu kultury, etyki i moralności, stają się zawsze powodem anarchji i niepokojów.

Żydzi zdaniem wybitnego ich przywódcy są: „typem okresu zniszczenia i odnoszą się z nienawiścią do istniejącego stanu rzeczy. Żyd jest właściwie amoralnym. Wiarą w Jehowę i w nauki Mojżesza jest tylko wiarą w żydowski gatunek i jego siły życiowe.

Ujęcie życia i żydowskiej mądrości życiowej, które rabini ze zdumiewającem sprytem sprecyzowali, mogłoby zasługiwać na podziw, gdyby nie było obliczone na zepsucie i zniszczenie reszty ludzkości. Nauki talmudyczne są tak specyficznie żydowskiemi, że żaden inny naród nie może ich za swoje przyjąć i naśladować. Są naukami nienawiści i pogardy ludzi. Rabini uczą, że naród nieżydowski nie może mieć pretensji do miana człowieka, że należy go zaliczać do rzędu bydląt. Odmawiają człowiekowi, który nie jest żydem wszelkich praw i przeczą jakoby względem niego jakiekolwiek moralne obowiązywały zasady.

Czy w tej atmosferze i wśród takich podstaw życiowych możliwe jest współżycie z ludźmi dla których my jesteśmy tylko bydlęciem, niczem więcej. Czy wszyscy Ci z naszego miasta, na których ciążą pewne obowiązki względem rodzin własnych, miasta i kraju całego wiedzą o tem?

Czy wiedząc godzą się dobrowolnie na zajęcie przeznaczonego im przez żydów stanowiska? Czy w dalszym ciągu z całą świadomością tego co robią, będą kupowali tylko u żyda? Czy nadal swym groszem, poparciem i ustępstwami będą dopomagać do ich wzrostu, wzbogacania się i powolnego ale stałego opanowywania wszystkich dziedzin naszego życia społecznego. Przypuszczam, że żaden z świadomych tego obywateli Przeworska nie zechce zasłużyć sobie na miano bydlęcia i sługi żydowskiego.

Pytania powyższe pragnąłbym postawić każdemu z tych ludzi i usłyszeć ich odpowiedź. Nie wątpię ani na chwilę, że każda odpowiedź szłaby po linji — mych myśli i pragnień. A mojem najtajniejszem, ale zarazem i największem pragnieniem jest, by myśli te i pragnienia wyobrażające pogląd ogółu Przeworszczan w czyn się przeobraziły i w rzeczywistość.

Czy to jest możliwe? Myślę że przy minimum dobrej woli można każdą trudność pokonać, każdą przeszkodę przezwyciężyć. Dla chcących niema nic trudnego na świecie. Dla chcących się bliżej zaznajomić z kwestją żydowską zalecam adres: T-wo Rozwój Żórawna 2 Warszawa, gdzie można nabyć: „Protokoły Mędrców Sjonu“, T. Mścisławski: „Wojsko polskie a żydzi“, A. Rudnicki: „Wielki spisek“, J. K. Szczeblewski: „Wróg wewnętrzny“, T. Koźmiński: „Sprawa mniejszości“, Ks. Kruszyński: „Rola żydostwa“, A. Nowaczyński: „Mocarstwo anonimowe“, M. Stecka: „Żydzi w Polsce“, A. Rosenberg: „Bolszewizm, głód, śmierć“.

Kara.

—:O:—

POSZUKUJE POKOJU I KUCHNI

za czynszem miesięcznym.

Zgłoszenia do Red. „Hasła Podwawelskiego“, pod „stały czynsz zagwarantowany“.

KATOLICKIE FIRMY GODNE POLECENIA:

SOLIDNY zakład zegarmistrzowsko-jubilerski Józefa Cyankiewicza, Kraków Sławkowska 1. — Kupuje złoto, srebro, brylanty, wykupuje kartki zastawnicze, płacąc najwyższą wartość.

WARSZAWSKI SKŁAD PRZYBORÓW FOTOGRAFICZNYCH oraz pracownia wszelkich robót fotograficznych Edmund Grünhauser, Kraków, Szewska 2. — Tel. 11428.

OBUWIE wytwórnia „Franko“, Kraków, ul. Florjańska 29 w sieni.

ANTONI ROTHE, fabryka świec i pierników, Kraków, Sławkowska 20.

PIWO OKOCIMSKIE barona J. Götza w Okocimie.

Salon gorsetów „ŻERMENA“ Kraków, SZEWSKA 10, znany ze swej elegancji, solidności, obecnie po obniżce cen daje Klienteli najtańsze źródło zakupu, gorsetów, napierśników i wytwornej bielizny.

KONSERWATORJUM TANECZNE W. DOLIŃSKIEJ. Rok założenia 1895. Pierwsza wzorowa Uczelnia „ostatnich nowości tanecznych zagranicy“ tańców wirowych, narodowych, dla Osób Poważniejszych — P. P. Akademików — Młodzieży. Wpisy: Rynek L. 23.

ZAKŁAD TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY — STANISŁAWA LANGERA Przyjmuje od godz. 9—12 i od 3—6. Dla P. T. urzędników, oficerów i młodzieży dokształcającej się dogodne warunki. — **Kraków, Aleja Krasińskiego 4. II. p. — Telefon 182-08.**

"RADJO-STELLA“
KRAKÓW, BASZTOWA 18.
Wykonuje wszelkie roboty foto-amatorskie

WYWOŁANIA

4·5 X 6 á 8 gr.	9 X 12 à 15 gr.
6 X 9 á 10 „	10 X 15 à 20 „

Błony krajane do formatu 613 à 30 groszy
Błony zwijane większe á 50 groszy.

ODBITKI

3 X 4 à 8 gr.	6 X 9 à 15 gr.
4·5 X 6 à 10 „	9 X 12 à 20 „
Pocztówka 30 gr.	10 X 15 à 4 gr.

POWIĘKSZENIA

6 X 9 à 20 gr.	Pocztówki á 40 g
9 X 12 à 25 „	13 X 18 à 80
10 X 15 à 55 „	18 X 24 à 1·20 „

PRALNIA
WIKTORJI BIGOSZOWEJ
KRAKÓW, ul. Garbarska l. 22.
TEL. 166-63.

FABRYKA MEBLI
ŻELAZNYCH i METALOWYCH
ANTONI POGORZELSKI
Kraków, ul. św. Łazarza L. 9.
Telefon 100-98 Telefon 135-88.
WYKONUJE:
Meble mosiężne, żelazne, blaszane wkłady siatkowe do łóżek urządzenia szpitalne, stoły ginekologiczne, umywalki, dentystyczne, szafki lekarskie, łóżka wyciągane, jakoteż urządzenia hotelowe i pensjonatów.
Dostawa Terminowa
Dogodne warunki, dostępne ceny.

ZAKŁAD
DLA WYROBU I NAPRAWY
OBUWIA
„WIKTORJA“
wykonuje obuwie sportowe, luksusowe i ortopedyczne oraz wszelkie reperacje
PO CENACH PRZYSTĘPNYCH.
Specjalna naprawa kaloszy i śniegowców.
KRAKÓW DŁUGA 65.

INSTRUMENTA
MUZYCZNE



...ęte i smyczkowe oraz części zapasowe do tychże. Stare instrumenta naprawia, zestraja, kupuje lub wymienia na nowe

JÓZEF NIKIEL
Kraków, Szewska 2

Wszelkich porad przy zakładaniu i kompletowaniu zespołów orkiestralnych udziele **bezpłatnie.** WIOLONCZELA stara oryginalny Klotz okazyjnie do sprzedania

MIODOSYTNIA
KAZIMIERZA ROBACKIEGO
-- założona w roku 1841. --
poleca wszelkie miody, tak do picia jak i lecznicze od najstarszych
KRAKÓW SŁAWKOWSKA 26.

Łyżwy ostrzę
fabrycznym sposobem
oraz
brzytwy, manicure, obcążki, noże masarskie, nożyczki i t. p. — —
Naprawiam specjalnie **maszynki do mięsa**, żelazka, prymusy,
po cenach konkurencyjnych.
E. MYSZKOWSKI
ul. Dietlowska 46.
Kraków,

Drukarnia Ludwika Gronusia i Ski

Zaopatrzona w maszyny do składania systemu „Linotype“, najnowsze pospieszne rotacyjne maszyny, wykonuje wszelkie prace w zakres drukarstwa wchodzące starannie i punktualnie.

Ceny nader przystępne. Ceny nader przystępne

KRAKOW ULICA STOLARSKA L 6. TELEFON NR. 110-18

Za wydawcę i Red. odpowiedzialny: Józef Kowalski. Drukarnia L. Gronusia i Ski w Krakowie.